Nr. 218. Poniedziałek 22. Września 1873. Rok 63.

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska" z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.; z lat dawniejszych w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki" wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy" bez „Gazety" rocznie 4 zł. w. a.

Od Administracyi.

Zaproszenie do przedpłaty na „GAZETĘ LWOWSKĄ".

Wraz z „Przewodnikiem naukowym i literackim" przedpłata wynosi:

ćwierćrocznie od 1. paźdz.: pocztą 4 zł. 75 ct., w miejscu 3 zł. 75 ct.,

miesięcznie od 1. każdego miesiąca: pocztą 1 zł. 65 ct, w miejscu 1 zł. 30 ct.

zaś na „Gazetę Lwowską" bez „Przewodnika", wskazaną jest cena prenumeraty w nagłówku.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 16. września b. r. mianować najłaskawiej radcę lwowskiego sądu krajowego Ferdynanda Kiesela radcą wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 7. września b. r. mianować najłaskawiej prywatnego docenta chorób dziecięcych przy Uniwersytecie krakowskim dr. Macieja Jakubowskiego bezpłatnym nadzwyczajnym profesorem tego przedmiotu przy krakowskim Uniwersytecie.

Gmina Hecznarowice w starostwie Bialskiem położona, postanowiła założyć w Hecznarowicach szkołę trywialną i w tym celu zobowiązała się aktem fundacyjnym: 1) Postawić budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela i utrzymywać go w dobrym stanie, tudzież dać grunt na ogród przy szkole w obszarze 100 kw. sążni. 2) Posprawiać potrzebne do szkoły urządzenia i utrzymywać je w dobrym stanie. 3) Wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi rocznie w ratach kwartalnych z góry w gotówce 200 złr. w. a. 4) Dostawiać rocznie na opał dla szkoły cztery sągi drzewa miękkiego i utrzymywać własnym kosztem stróża szkolnego. 5) Wypłacać na pomniejsze szkolne wydatki rocznie 2 złr. w. a.

Nadto ofiarował Wielb. ksiądz Józef Bukowski, paroch z Pisarzowic na sprawienie przyborów naukowych i książek do biblioteki szkolnej jednorazową kw. 50 złr. w. a. Prawo prezentowania nauczyciela zastrzegła sobie gmina. Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie dnia 31. sierpnia 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 22. września.

Wspomnieliśmy przed kilku dniami, że niebawem rozwinie się silnie agitacya przedwyborcza w kuryi większej posiadłości, a mianowicie w kurjach, w których dotąd przy wyborach sejmowych opozycya i stronnictwo konstytucyjne po kolei odnosiły zwycięztwa. W Czechach wre już walka a oba obozy rozwinęły działalność energiczną. Opozycyjne dziennikarstwo gorąco upomina konserwatywnych wyborców 2. kuryi większej posiadłości, ażeby jaknajliczniej przystąpili do urny wyborczej, gdyż zwycięztwo ich zapewniłoby federalistom większość w nowej Radzie państwa. O ile z dzienników przypatrujących się z bliska ruchowi wyborczemu powziąć można dokładną informacyę zdaje się, że opozycyjna część wyborców, z tej kuryi postąpi tak samo jak przy dawniejszych wyborach sejmowych. Udział ich przy głosowaniu zawisłby w takim razie od z góry obliczonego stosunku głosów, o który dotąd przynajmniej wcale się nie obawia stronnictwo konstytucyjne.

Wiedeński korespondent jednego z prowincyonalnych dzienników podaje bliższe szczegóły o obecnych czynnościach ministerstwa sprawiedliwości. Głównym przedmiotem ma być instrukcya dla sądów karnych i prokuratoryi państwowych. Ministerstwo nie zamierzające obecnie przeprowadzić zupełnej reorganizacyi prokuratoryi państwowych, spodziewa się, że na razie wystarczą pewne modyfikacye i stosunkowo małe pomnożenie sił. Prawdopodobnie wpłynął minister skarbu na taką decyzyę. Dalej donosi tenże korespondent, że równocześnie zajmuje się ministerstwo wyborami osób odpowiednich do wykonywania funkcyi prokuratorskich przy sądach powiatowych. Funkcye te należałyby w miastach z cesarską władzą policyjną do jej organu, w miastach, które są siedzibami trybunałów sądowych, do członków prokuratoryi państwowej, w siedzibie starostw powiatowych do urzędników tejże władzy, a przy wszystkich innych sądach powiatowych do umyślnie w tym celu ustanowionych osób.

Wszystkie znaczniejsze dzienniki węgierskie zajmują się w tej chwili sprawą pożyczkową. *Pesti Naplo* przemawia za zaciągnięciem pożyczki, gdyż przewiduje, że r. 1875 wymagać będzie takich samych operacyi kredytowych jak r. 1874. I w przyszłym roku zdaniem tego dziennika wypadnie pokryć pożyczką nadzwyczajne wydatki; lepiej zatem zaciągnąć jedną wielką pożyczkę niż kilka małych. Opozycyjny *Hon* nie przeczy, że potrzeba zaciągnąć znaczniejszą pożyczkę, ale wymaga, ażeby przedtem rząd podał sejmowi wyjaśnienia o rezultacie tegorocznego zbioru, o grożącym krajowi niedostatku, o wpływaniu podatków, o stanie kasy państwowej, a głównie o stosunku bieżącego długu i o redukcyi przyszłego budżetu.

W Berlinie spodziewają się, że po podróży króla włoskiego do stolicy Niemiec dotychczasowe poselstwa obu państw podniesione zostaną do rzędu ambasad. W takim razie ks. Bismarck pozbyłby się za jednym zachodem drażliwej kwestyi usunięcia hr. Arnima z posady ambasadora w Paryżu. Hr. Arnim zawsze pragnął dostać się do Rzymu, ale ziszczenie tego życzenia byłoby połączonem z degradacyą, dopóki w Rzymie istnieje tylko poselstwo. Także i dla Włoch projekt powyższy łączy się z kwestyą osobistą. Dzisiejszy bowiem poseł włoski w Berlinie hr. Launay zostałby ambasadorem i otrzymałby tem samem stosowną nagrodę za zręczne utrzymanie stosunków przyjaźnych pomiędzy Niemcami a Włochami.

Paryski korespondent *N. f. Presse* podaje o planach fuzyonistów wiadomości bardzo awanturnicze, które powtarzamy tutaj z wszelkiem zastrzeżeniem jedynie z obowiązku dziennikarskiego Korespondent zapewnia najpierw, że monarchiści mają już w zgromadzeniu narodowem większość 60 głosów i proklamować będą monarchię jeszcze przed nowym rokiem. Po wstąpieniu na tron Henryka V. karliści mieliby otrzymać wszelkie poparcie w celu jaknajprędszego zajęcia Madrytu. Po ustaleniu monarchii w Hiszpanii i Francyi nastąpiłaby wspólna wyprawa przeciw Włochom, w której król hiszpański wziąłby udział z 50.000 żołnierzy przeznaczonych już obecnie do atakowania południowej części półwyspu włoskiego!

Austrya-Węgry. Na cześć świty króla włoskiego odbył się w czwartek obiad u ministra spraw zagranicznych hr Andrassego.

Ks. dr. Józef Samassa złożył w środę w ręce Najjaśniejszego Pana przysięgę jako nowo mianowany arcybiskup z Erlau i tajny radca.

— W Bernie odbyła się 15. b. m., jak donoszą dzienniki wiedeńskie i pragskie, konferencya deklarantów czeskich i morawskich. Zgromadzenie zajmowało się stanowczem oznaczeniem kandydatów dla wyborów do Rady państwa i kwestyą obesłania Rady państwa. Zgromadzenie rozprawiało w ostatniej kwestyi bardzo długo i w sposób ożywiony ale nie powzięło żadnej decyzyi *Pokrok* jednakże utrzymuje, że na zgromadzeniu panowała zupełna harmonia i że przyjęto wszystkich kandydatów proponowanych przez komitety powiatowe

— Król włoski zwiedził w piątek wystawę powszechną a mianowicie oddział włoski, brazylijski i austryacki. W ostatnim dziale dostojny gość kilka razy wyraził swoje uznanie. Po zwiedzeniu wystawy odbyło się śniadanie w pawilonie cesarskim a po południu przedstawiło się królowi ministerstwo królestw i krajów w radzie państwa reprezentowanych. O godzinie 6 odbyła się w sali ceremonialnej zamku cesarskiego uczta galowa na cześć króla. Na uczcie tej był także p. minister dr. Ziemiałkowski. Toasty wzniesione na tej uczcie znane są z telegramów naszych. *N. f. Presse* donosi, że gabinet austryacki przyjęty został przez króla w sposób najuprzejmiejszy. Król Wiktor Emanuel rozmawiał dłuższy czas z ministrami i do każdego wystosował kilka słów przyjemnych a przy tem pochlebnych. Król oświadczył ministrom, że dawno już pragnął przybyć do Wiednia ale stosunki nie pozwalały na to. Za serdeczne przyjęcie król jest bardzo wdzięczny Najjaśniejszemu Panu i ludności Wiednia. Ze swojej strony starać się będzie usilnie o to, ażeby pomiędzy Austryą a Wło-

LISTY

z wiedeńskiej wystawy.

XXII.

(Gmach maszyn.)

O Ameryce na dzisiejszej wystawie trudno nam mówić przyjdzie, ktoby bowiem chciał sądzić o nowej części świata z tego co ona w Praterze wystawiła, toby smutne musiał mieć o niej pojęcie. Różne przeciwności, o których wspominać nie tutaj miejsce, zespoliły się, aby amerykańskiej wystawie jak najskromniejszą dać postać, a oprócz kilkunastu fortepianów i spiewających lub grających automatów, oprócz niezliczonej ilości maszyn do szycia, ulepszonych rączek do piór stalowych, syfonów na wodę sodową i bardzo pięknych fotografii, mało co więcej moglibyśmy znaleźć w pustej galeryi nad którą powiewa sztandar z białemi gwiazdami na niebieskiem polu. Prywatne przedsiębiorstwo postarało się wprawdzie, aby w kilku miejscach na wystawie założyć kawiarnie z amerykańskiemi napojami, a kto lubi, może się delektować uprzywilejowanym w nowym świecie *Sherry Cobbler*, *Catauba Cobbler*, *Egg-kogg* lub *Claret-Punsch* i cieszyć się, że mu usługują prawdziwi importowani murzyni, których konduita niestety dyrekcyi wystawy bardzo wiele daje do czynienia; industrya jednak amerykańska z wyjątkiem oddziału maszyn, bardzo słabo jest reprezentowaną. Dlatego stosowniej będzie, że zamiast błądzić po pustych galeryach amerykańskich w pałacu industryi, wyszukamy Stany zjednoczone w gmachu maszyn, w gmachu co pozostawia jedno z najpotężniejszych wrażeń, jakie się wynosi z wystawy wiedeńskiej.

Jeżeli po jedenastej godzinie wejdziemy do gmachu maszyn, niezrównany przedstawi nam się widok. Jak daleko oko sięgnie widzimy warczące koła, migające się transmissye, syczące kotły, spadające kolumny wody — słowem dochodzi do naszych uszu ruch, gwar, syk, łomot, z jakim trudno gdzieindziej spotkaćbyśmy się mogli. Środkiem są poustawiane wielkie maszyny, wymagające znaczniejszej poruszającej siły; tam więc czytamy nazwiska potentatów europejskiej i amerykańskiej mechaniki, owych Pennów, Howardów, Scottów, Naglów, a nad Siegla wystawą wznosi się do góry zczerniały sztandar, siłą zgęszczonego powietrza pędzony ciągle pod żelazny strop gmachu.

Po bokach znalazły miejsce mniejsze maszyny, powozy, wagony, maszyny nie potrzebujące tak potężnego motora jak para, i tysiące przyborów i przyrządów przyjmujących na siebie część pracy człowieka. Chodząc w pośród tych potężnych produktów dzisiejszej umiejętności, tysiące rzeczy nas zajmuje; uwaga nasza na ciągłe narażona próby; tutaj wielka przędzalnia regularnym a spokojnym ruchem najcieńsze tka płótno, i jakby od człowieka część zastanowienia, część rozumu dostała w udziale, ustaje, skoro się jedna przerwie nitka, i wtedy dopiero dalej się porusza, dalej pracuje — gdy będący przy niej robotnik zerwaną nitkę nawiąże. Gdzieindziej prasa litograficzna w sekundzie wytłacza najdokładniejszą mapę Europy, albo drukuje upominki z wystawy wiedeńskiej, to znów stalowa piła najróżnorodniejsze odprawia ruchy, aby deski przysposobić odpowiednio na meble, ramy i inne sprzęty, albo też przemyślna maszyna haftuje cienkie koronki według danych wzorów. Zaledwie postąpisz kilka kroków naprzód, uderza cię machina do robienia lodu, i wśród skwaru czujesz chłód, gdy się do niej przybliżasz, i widzisz, jak śnieg na żelaznym walcu osiada, aby się w twardy lód skrystalizować. Machina ta dostarcza sztucznego lodu dla wszystkich piwiarń, restauracyi i cukierń w obrębie wystawy.

W innem miejscu wyrobnica z belgijskiej fabryki z nieporównaną wprawą i szybkością na małym płomyczku przyprawia główki szklanne do gotowych szpilek, i w dziesięciu godzinach 40.000 takich szpilek dostarcza, albo też cały zakład wiedeńskiego kapelusznika Skriwana rozsiadł się, aby publiczności pokazać, jakim sposobem w przeciągu godziny z surowej pilśni da się zrobić elegancki damski kapelusz, ubrany piórem i wstążkami. Gadatliwa Francuzka z ziarnek kakao przyrządza czokoladę, inna gafry wyrabia, inna znów z niezrównaną zręcznością robi kwiaty do damskich strojów — słowem wszędzie ruch, wszędzie praca, wszędzie krzątanie się, owa cecha dzisiejszych czasów. Wszyscy się spieszą i dążą naprzód i naprzód, a zapytaj się każdego z osobna, zapytaj się owych dziewcząt, co zgrabne upinają kapelusze i kwiaty, zapytaj się owego poważnego Amerykanina, co stoi przy walcach i kotłach parowej machiny, a każdy ci to samo odpowie, chociaż może w różnych słowach, że dąży, że goni za szczęściem.. A niechaj idzie do pobliskiego gmachu sztuki, niech się przypatrzy znakomitemu obrazowi niemieckiego malarza (Henneberga), jak zwodnicze szczęście w przepaść łatwowiernych prowadzi, to serce mu się ściśnie i myśl przebiegnie po głowie — że ciężko być człowiekiem na świecie...

W gmachu jednak maszyn nie ma czasu na czcze myśli, nie ma czasu na spokojną zadumę, bo tam każda minuta pochłania tysiące, tam pracują machiny o sile 600 koni, aby kolosalny ten warstat utrzymać w ruchu. Nie małe to było zadanie urządzić cały gmach w ten sposób, aby wszystkie machiny naraz pracowały, a każda z nich nie potrzebowała mieć własnego kotła, własnych węgli, własnego komina, coby słupem dymu przewyższał wysokość rotundy. Profesor Grimburg, naczelnik biura maszyn w dyrekcyi wystawy, znakomicie się wywiązał z tego zadania, ośm kotłów parowych i siedmnaście maszyn musiał w ten sposób ustawić, w ten sposób zorganizować ich działanie za pomocą wielkich transmisyi, że cały ten zastęp machin, jak powiedzieliśmy o sile 600 koni, wybornie pełni swe zadanie, i w jednej chwili porusza kolosalne koła maszyn Siegla, i małe kółeczka warstatów do robienia koronek. Ile pracy, ile przezorności, ile znajomości rzeczy potrzebowało zorganizowanie takiej kolosalnej produkcyi najróżnorodniejszych machin, może tylko ten ocenić, kto wie ile to sprężyn, ile ogniw, ile kółek, ile trybów, ile różnorodnych czynników składa się na to, aby wprowadzić w ruch w setnej części mniejszy zakład, aniżeli ta imponująca, olbrzymia *Maschinenhalle!*

(Dokończenie nastąpi).

K. C.

chami zawiązał się stosunek najserdeczniejszej przyjaźni. O wystawie wyraził się król bardzo pochlebnie i cieszył się, że austryacki oddział wystawy przedstawia się tak świetnie. Na zakończenie król ponownie wyraził swoją radość z tego powodu, że szczęśliwa konstelacya stosunków politycznych pozwoliła mu zwiedzić stolicę państwa austryackiego.

— O nowej pożyczce węgierskiej donosi *Reform*: Możemy uważać za rzecz pewną, że o sposobie zawarcia pożyczki nie rozpoczęły się jeszcze rokowania pomiędzy rządem a konsorcyum bankierów. Rozpoczną się one prawdopodobnie dopiero za kilka dni, gdy interesowani finansiści przybędą do Pesztu. Spodziewamy się, że układ podpisany zostanie w przeciągu trzech tygodni, a skoro to nastąpi, rząd zwoła sejm węgierski i przedłoży mu tę ważną sprawę W takim razie sesya sejmowa rozpoczęłaby się 15 października.

Niemcy. Zmiana tytułu i herbów królów pruskich dokonaną została następującem rozporządzeniem królewskiem:

Zmiana wielkiego i małego tytułu królewskiego, które ustanowione były d. 9. Stycznia 1817 i zmiana wielkiego i małego herbu królewskiego poprawionego reskryptem królewskim z d. 11. stycznia 1864, zarządzoną została pod dniem 16. sierpnia 1873 w ten sposób:

Gdy ustawą z d. 20. września 1866 r. królestwo Hanowerskie, Elektorstwo Heskie, księstwo Nassauskie i wolne miasto Frankfurt a ustawą z d. 24. grudnia 1866 księstwa Holsztyńskie i Szleswickie z monarchią pruską na zawsze połączone zostały, a w patentach o objęciu rzeczonych krajów z d. 3 października 1866 i z d. 12. stycznia 1867 zastrzegłem sobie przydzielenie odnośnych tytułów do mego tytułu królewskiego, przeto naznacza się zmiana wielkiego i małego tytułu królewskiego oraz herbu, jaka okazał a się być potrzebną, (tu mieści się opis herbów) (podpis) *Wilhelm*

Tytuł wielki: My Wilhem, z Bożej łaski król Pruski, margrabia Brandenburski, burgrabia Norymberski, hrabia na Hohenzollern, zwierzchnik i panujący naczelny książę Szląski jakoteż Klecki (Glatz), Wielki Książę Dolnego Renu i Poznański, książę Pomorski, Lüneburski, Holsztyński i Szlezwicki, na Magdeburgu, Bremie, Geldern, Kleve, Jülich i Berg, oraz ks. Wendów i Kaszubów ks. Krosna, Lauenburga i Meklenburski, hr. Heski i Turyngski, margrabia Górno- i Dolno Łużycki, książę Oranii, książę Rugii, Wschodniej Fryzyi, Paderbornu i Pyrmontu, Halberstadt, Münsterski, Mindeński, Osnabrucki, Hildesheimski, na Verden, Kaminie, Fuldzie, Nassau i Mörs, hrabia Marchii i Ravensbergu, na Hohensteinie, Teklenburgu i Lingen, na Mansfeldzie, Sigmaringen i Veringen, pan Frankfurtu.

Tytuł mały: My Wilhelm z Bożej łaski król Pruski, margr. Brandenburski, zwierzchnik i naczelny książę Szląski, Wielki Książę Dolnego Renu i Poznański, książę Saski, Westfalski i Pomorski, na Lüneburgu i Bremie, Holsztyński, Szlezwicki i Lauenburski, burgrabia Norymberski, hrabia Heski, książę Wschodniej Fryzyi, Osnabrucki i Hildesheimski, Nassauski i Fuldy, hrabia Hohenzollern, pan Frankfurtu.

Wyjaśnia się obecnie źródło, z którego wypłynęła senzacyjna wiadomość o bliskiej podróży cesarza Wilhelma do Rzymu Gdy cesarz Wilhelm odwiedził w tym roku małżonkę królewicza włoskiego w Schwalbach i wyraził przytem życzenie, ażeby król włoski przybył jaknajprędzej w gościnę do Berlina odpowiedziała księżna Małgorzata, że król Wiktor Emanuel, byłby także bardzo uradowany z podróży cesarza do Rzymu. Cesarz w odpowiedzi na te słowa zapewniał księżnę, że chętnie odwiedzi króla w jego stolicy. Na tem ukończyła się cała rozmowa. Cesarz Wilhelm nie powziął żadnego postanowienia ani o sposobie ani o terminie wykonania tej obietnicy. Jednakże nie można wątpić, że król włoski pamięta dobrze o tem przyrzeczeniu i ponowi zaproszenie swojej synowej.

— Pomimo zaprzeczeń, *Voss. Ztg.* ponawia swoje twierdzenie, że książę Anhaltu jest zdecydowany zrzec się rządów i połączyć Anhalt z Prusami. Pierwsze rokowania w tej sprawie zawiązane zostały już w roku 1868.

Francya. Koła legitymistyczne zapowiadają porozumienie się monarchów z hr. Chambordem, który miał zwolennikom swoim oświadczyć, iż nie odrzuca praw narodu i zezwala na obrady w zgromadzeniu narodowem nad przyszłą konstytucyą Francyi. Konserwatywno-liberalni deputowani wahają i obawiają się jednak, że hr. Chambord nie spełni dwóch warunków, a mianowicie że nie odstąpi od białego sztandaru i nie zmieni swej polityki wobec zagranicy a w szczególności wobec państwa włoskiego. Wyrazem tych obaw stronnictwa liberalno-konserwatywnego jest artykuł napisany w *Journal des Debats* przez John Lemoinne, którego najważniejsze ustępy tak opiewają: Wszyscy już dziś zgadzają się na to, iż po feryach parlamentarnych zgromadzenie narodowe będzie zniewolone zająć się kwestyą ostatecznego ukonstytuowania Francyi. Nie utrzymujemy tem jednak, że Izba kwestyę tę rozstrzygnie; to tylko jest pewnem, że będzie się starała takową rozstrzygnąć. Jeżeli sprawę tę poruszono już dziś w dziennikach i w zebraniach politycznych, należy to przypisać jednemu ważnemu zdarzeniu ostatnich czasów t. j usunięciu kandydatury, która rozdwajając obóz monarchiczny stawiała wielkie przeszkody przywróceniu monarchii we Francyi. Fakt ten jest ważnym krokiem na drodze ostatecznego ukonstytuowania Francyi. Nie zachwycaliśmy się tym wypadkiem i nie daliśmy zbić się z toru; chodziło tylko oto, ażeby fakt ten w należytem przedstawić świetle i wyświecić sytuacyę kraju. Kraj bowiem nie może wiecznie znajdować się wstanie prowizorycznym, który zapewnia mu wprawdzie spokój, lecz do należytego rozwoju wszystkich stosunków żywotnych nie jest dostatecznym. Dotąd ścierały się u nas dwa prądy, dotąd mieliśmy dwóch pretendentów do korony królewskiej, z których jeden odpowiadał więcej historyi i tradycyom, drugi zaś reprezentował zasady i zdobycze na polu wolności z końca ubiegłego stulecia. Dziś mamy już tylko jednego pretendenta; dziś nie ma już stronnictwa orleańskiego, lecz choć go nie ma, to jest stronnictwo liberalne tak jak za czasów restauracyi. Rodziny królewskie pojednały się i dobrze zrobiły; lecz to jest ich rzeczą. Kraj ze swej strony nie abdykuje, nie potrzebuje on publicznie błagać o przebaczenie; ma on dawniejsze i wyższe prawa, które muszą mu być zabezpieczone Rozstrzygającem tedy jest pytanie, czy monarchia dziedziczna będzie liberalną (nie chcemy powiedzieć rewolucyjną). Musimy wiedzieć, czy ona nią być może, i czy nią być chce. Hr. Chambord milczy; zwolennicy zaś jego odzywają się tak, że na ich słowach nie możemy polegać. Chcą oni tylko stawiać warunki; chcą być sędziami a niechcą się uznać za stronę zawierającą układ; chcą oni abdykacyi zamiast rokowań, poddania się zamiast traktatu. Te ich przesadne pretensye uwłaczają nietylko prawu lecz nie mają nawet najmniejszego uzasadnienia w historyi francuskiego monarchizmu. Nie idźmy daleko a przypomnijmy sobie tylko słynne oświadczenie hr. Artois, późniejszego Karola X., który w St Quen w imieniu Ludwika XVIII. powiedział: „Prócz innych praw narodu uzna król rządy reprezentacyjne, zapewni wolność indywidualną i publiczną, wolność prasy, wolność wyznań; ministrowie będą odpowiedzialni, stan sędziowski niezawisły, a każdy Francuz będzie mógł ubiegać się o posady cywilne i wojskowe". Oto są główne punkta konwencyi zawartej między królem a narodem. Taką samą deklaracyę złożył później Karol X. Czy tak może odzywają się do nas zwolennicy hr. Chamborda? Bynajmniej. Aż do znudzenia powtarzają nam, iż Francya musi się wyrzec rewolucyi i musi odpokutować za dawne swe błędy, musi upaść królowi do nóg i prosić go o przebaczenie za to, że chciała być wolną. Jeżeli od hr. Chamborda nie otrzymaliśmy jeszcze takiej deklaracyi, o jakiej powyżej wspominamy, jeżeli prócz demonstracyjnych pielgrzymek i niestosownego listu arcybiskupa paryzkiego żadnych nie mamy wskazówek, jaką będzie polityka hr. Chamborda, zatem nie dziw, że liberalny obóz monarchiczny obawia się, czy przywrócenie legitymistycznej monarchii będzie we Francyi możliwem? W tej mierze żądamy wyjaśnień i to będzie kwestya, nad którą zgromadzenie narodowe musi wszechstronnie zastanowić się."

Univers, organ stronnictwa kościelnego, charakteryzuje dzisiejsze położenie Francyi następnemi słowy: „Rząd sprawuje zgromadzenie narodowe; co uchwali jego większość, staje się ustawą; pod większością Izby rozumie się większa o jednego deputowanego połowa zgromadzenia narodowego. Jeżeli większość ta może głosowaniem uchwalać ustawy, może także stanowić o wszystkiem, a zatem i o tem, czy Francya potrzebuje króla. Jeżeli liberalni konserwatyści chcą uniknąć rewolucyi, powinni przyjąć jedną z najbardziej chrześciańskich monarchii, t. j. najstarszą córkę rzymskiego kościoła. Monarchię tę reprezentuje Henryk V.; tarczą jej obronną jest syllabus i sobór, symbolem krzyż ozdobiony liliami, chorągiew Henryka V. i sztandar Joanny d'Arc z hasłem: „Chrystus jest zwycięzcą, on panuje, on rozkazuje. Król jest Jego następcą i pierwszym Jego poddanym. Dopóki syllabus, nieomylność papiezka i biała chorągiew będą postrachem dla liberalnych monarchistów, dopóty nie powinni mieć nadziei pokonania rewolucyi, której pomimo swej woli stają się współwinnymi."

— Z Ouchy koło Luzanny w Szwajcaryi donoszą do *Temps*, iż Thiers przyjmując tam deputacyę z wyższej Sabaudyi miał następującą mowę: „Panowie! Krok który uczynili wasi współrodacy, wysyłając was do mnie w deputacyi, mocno mię wzruszył. Takie dowody zaufania są dla męża stanu zadośćuczynieniem, które na niejedną przykrość doznaną spuszcza zasłonę. Zadanie moje było bardzo trudnem. Najprzód chodziło o to, ażeby w kraju przywrócić porządek, co mi się rzeczywiście powiodło. Następnie trzeba było uwolnić kraj od okupacyi nieprzyjacielskiej. Powiadacie, iż mnie się należy główna zasługa, że dziś już Niemcy opuścili Francyę. Dziękuję wam za to; mniemam bowiem, iż się przyczyniłem nieco do tego dzieła oswobodzenia. Mówicie mi także, panowie, o wspólnem naszem zadaniu; pozwólcie tedy, iż wam powiem, że nie trwożę się zbyt o przyszłość naszej ojczyzny; przyszłość ta spoczywa w ręku tego stronnictwa, które działać będzie najspokojniej i z największem umiarkowaniem. Ja z mej strony pozostanę wiernym memu mesażowi, który dążył do prawidłowej organizacyi republiki. Tak, moi panowie, pozostanę wiernym memu mesażowi, który był dziełem wszechstronnego badania i wyrazem opinij całego rządu. Wszyscy będziemy na przyszłej sesyi zgromadzenia narodowego obstawać przy nim i bronić go jako wyrazu silnych przekonań. Według mego zdania zapatrywania się na sprawy publiczne, Francya znaleść może przyszłość, i to spokojną i błogą przyszłość, tylko w urzeczywistnieniu zasad, wypowiedzianych w tym moim mesażu."

— Donoszą z Paryża, że minister wyznań i oświecenia przesłał arcybiskupom i biskupom francuzkim pismo poufne, w którem ich wzywa, ażeby w swych listach pasterskich nie występowali tak namiętnie jak dotąd. Wobec zagranicy znajduje się rząd francuski w dość trudnem położeniu, które naczelnicy kościoła, występując nieumiarkowanie, czynią coraz bardziej trudniejszem. Minister nie odwołuje się do ustaw, którychby w przeciwnym razie przeciw książętom kościoła użyć musiał, lecz odwołuje się tylko do ich patryotycznych uczuć i miłości kraju.

— W kołach legitymistycznych zaprzeczają wiadomości, podanej przez *La France*, jakoby hr Chambord miał arcybiskupowi paryzkiemu winszować z powodu ostatniego listu pasterskiego

Anglia. Często zwracaliśmy uwagę na coraz silniejszy i skuteczniejszy wpływ propagandy katolickiej w Anglii Obecnie zapisać tu wypada, że niedawno odczytano we wszystkich katolickich kościołach w Anglii i Walii list pasterski biskupów katolickich, którzy niedawno zgromadzili się na synod i powzięli dość ważne postanowienia, wyczekujące jeszcze zatwierdzenia ze strony Stolicy Apostolskiej List pasterski daje bardzo pomyślne sprawozdanie o położeniu kościoła katolickiego w Anglii, kładzie nacisk na założenie rzymsko-katolickiego kościoła i ostrzega katolików, ażeby się wystrzegali nowości a mianowicie bezwyznaniowych tendencyi w szkołach ludowych. *Standard* pisząc o tym liście pasterskim daje przestrogę katolikom a osobliwie arcybiskupowi Manningowi, ażeby nie posuwał się za daleko w swoich dążnościach gdyż w przeciwnym razie obudzić może w Anglikach uspioną niechęć do kościoła katolickiego.

Włochy. Wszystkie dzienniki liberalne wyrażają się z wielkiem zadowoleniem o przyjęciu, jakiego król Wiktor Emanuel doznał we Wiedniu.

— Wiadomość podana przez dzienniki zagraniczne, że następca tronu Humbert ma się udać do Paryża i do Londynu, nie ma żadnej podstawy.

— Ojciec św zaczął znów udzielać publicznych przyjęć

Według depeszy z Cagliari przybył nowo mianowany poseł francuzki Vallat do Tunis.

Hiszpania. Na posiedzeniu kortezów d. 18 bm. miał Castelar mowę, w której powiedział, iż bez umiarkowania i roztropności nie można uratować republiki. Będzie on używał także konserwatywnych jenerałów gdyż wojnę będzie się prowadziło nie tylko z entuzyazmem lecz także z zastosowaniem umiejętności wojennych. Mąż stanu musi pośredniczyć między swojem stronnictwem a innemi stronnictwami. Castelar obliczył, iż Karliści posiadają około 50.000 żołnierzy.

KRONIKA.

= **Stan cholery.** Od dnia 18. do 19. września zachorowało we Lwowie na cholerę osób 14; wyzdrowiało 9; umarło 12; w leczeniu pozostało osób 42. — Od dnia 19. do 20. września zachorowało osób 13; wyzdrowiało 4, umarło 5. W leczeniu pozostało 46.

= **Neue freie Presse** wczorajsza, podaje telegram ze Lwowa o naszym artykule z Piątku w sprawie zachowania się duchowieństwa w obec cholery. Według telegramu tego *Gazeta Lwowska* miała skonstatować, że zachowanie się „największej części" duchowieństwa (*des grössten Theiles*) było nagannem. Jest to fałsz tak jaskrawy, że mógł powstać albo wprost ze złej woli, albo z zupełnej nieznajomości języka polskiego. *Gazeta Lwowska* aż do zbytku położyła nacisk na to, że cały ogół duchowieństwa zachował się wzorowo i wyliczyła tylko kilkanaście nagannych wyjątków. Powinszować *Nowej Pressie* takich korespondentów, co nawet w takich wypadkach przekręcają prawdę, w których *in flagranti* muszą się dać schwytać na fałszach. Nowa to wskazówka, co warte wszystkie te potworne historye, te wszystkie bajki arabskie, któremi zasypują galicyjscy korespondenci wspomniony organ wiedeński.

— **Pułkownik Adolf Wisłocki,** komendant pułku ułanów hr. Wallmoden Nr. 5 przeniesiony został w stan stałego spoczynku.

— **Franciszek Sazawski,** rusznikarz trzeciej klasy z pułku ułanów Ludwika hr. Trani księcia obojga Sycylii Nr. 13, otrzymał za ocalenie tonącego człowieka z narażeniem własnego życia na niebezpieczeństwo srebrny krzyż zasługi.

= **W Sokalu** istnieje już szkoła wydziałowa, a teraz pragnąć wypada, aby miasto postarało się o rozszerzenie szkoły dziewcząt, która tam istnieje pod kierunkiem Sióstr Felicyanek. Sądząc z tego, jak się dziś już ta szkoła rozwija, przypuszczać można, że przy obfitych środkach podnieść by się zdołała na stanowisko wzorowe. Odzywały się głosy, iż szkoła utrzymywaną przez Felicyanki jest i być musi wyznaniową, tymczasem ani nią jest, ani być musi – przeciwnie mimo kierownictwa zakonnic, jest ona instytucyą najzupełniej przystępną wszystkim wyznaniom, i na ich równouprawnieniu opartą. Najlepiej to umiał ocenić sam zmysł ludności, jak n. p. w Sokalu, gdzie do szkoły dziewcząt, wprowadzonej przez Felicyanki uczęszcza 20 izraelitek. Nikt tam nie zauważał, aby działa się w czemkolwiek ujma jakiemu wyznaniu, a izraelici, którzy po małych miasteczkach mają dotąd jeszcze pewną niechęć do szkół publicznych, z wielką ochotą oddają do Sokalskiej szkoły swe córki, czem najwymowniej zbijają sami nieprawdziwe pogłoski i uprzedzenia.

≡ **Otwarcie kolei Arcyks. Albrechta,** które dotąd ciągłej doznawało odwłoki, nastąpić ma wreszcie 15. października. Jak się dowiadujemy, inżynierowie tej kolei, którym powierzono nadzór budowy, otrzymali polecenie wykonania niegotowych jeszcze robót linji ze Lwowa do Stryja na koszt przedsiębiorców, skoroby się tylko pokazało, że przestrzeń tej kolei nie będzie mogła być wykończoną przez przedsiębiorców do 15. października, jako do terminu otwarcia.

○ **Petycya o podwyższenie płac.** Dyrekcya kolei Lwowsko-Czerniowieckiej zamierza ze względu na bardzo pomyślne rezultaty ruchu w ostatnich czasach i z powodu panującej drożyzny, wnieść petycyę o podwyższenie dodatków do płacy, które przy kolei tej bardzo skąpo mają być wymierzane.

□ **Zamówienia robotników galicyjskich** po za granicę kraju zdarzają się ciągle. Świeżo zamówił właściciel dóbr z Pińska pewną ilość robotników z Przemyskiego, i porobił z nimi pisemne ugody. Mają być zatrudnieni przy smolarniach.

* **Przedwczesny poród.** Wawrzyniec Kowalski stróż kamienicy pod l. 6 przy ulicy Misyonarskiej posprzeczawszy się wczoraj rano z żoną swoją Maryą, będącą przy nadziei, obił ją tak mocno że dziecię przedwcześnie porodziła. Wezwany lekarz miejski zarządził bezzwłoczne przeniesienie chorej do szpitalu z powodu jej słabości zagrażającej życiu. Przeciw Kowalskiemu wszczęto śledztwo karne.

* **Ogień kominowy.** Wczorajszej nocy po godz. 11. wybuchł z niewiadomej jeszcze przyczyny silny ogień w jednym z kominów pod l 57 przy ulicy Żółkiewskiej; ogień stłumiła po niejakim czasie miejska straż ogniowa bez sygnalizowania go z wieży.

* **Burda szynkowna.** Szeregowiec 41 pułku piechoty Grzegorz Stawiuk podchmieliwszy sobie dobrze wczoraj wieczór w jednym z szynków na placu Strzeleckim, hałasując wymyślał na obecnych w szynku gości i porywał się na szynkarza, który w skutek tego wezwał pomocy żołnierza policyjnego. Stawiuk stawiając silny opór przyaresztowaniu uderzył żołnierza policyjnego dwa razy w twarz i dopiero przy pomocy dwóch cywilnych osób odstawiony został na główną strażnicę.

* **Uliczny awanturnik.** Wczoraj wieczór aresztowano gefrajtra Henryka Blausteina z pułku barona Jabłońskiego z powodu, że na ulicy Halickiej będąc pijanym wywijał gołym bagnetem i napastywał przechodniów. Oddano go na główną strażnicę

* **Ucieczka z domu.** Wacław Lewandowski 15 letni syn wdowy po c. k. urzędniku wydalił się przed kilku tygodniami z domu matki swej pod l. 13 przy ulicy Pańskiej i nie mógł dotychczas być odszukanym. Wacław L. jest wzrostu średniego, ma czarne włosy, śniadą pełną twarz, ubrany był w granatowy surdut i popielate spodnie.

* **Organa policyjne** aresztowały wczoraj i tej nocy za kradzież 3 osoby, za burdy 7, za opilstwo 11, między temi 3 bezprzytomnie

leżących na ulicy, za żebranie 3 i za włóczęgostwo 2 osoby.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 19. września 38.408 osób.

— **Jules Janin**, słynny fejletonista paryzkiego *Journal des Debats*, porzucił współpracownictwo przy tym dzienniku po kilkudziesięciu latach. Jules Janin oprócz stu blizko tomów powieści i rozpraw, oprócz tysięcy artykułów dziennikarskich, napisał przez ten czas dwa tysiące dwieście czterdzieści fejletonów, czyli 26.880 kolumn, czyli milion trzykroć czterdzieści tysięcy wierszy.

— **Szczególny proces.** Dziennik francuzki *La Dordogne* opowiada następujący fakt, za którego prawdziwość ręczy. Pewien mieszkaniec w Petit-Salignac postanowił odebrać sobie życie i powiesił się na strychu swego sąsiada. Właścicielka domu, mając interes na strychu właśnie w chwili samobójstwa, przecięła sznur i uratowała mu życie. Uratowany samobójca przyszedłszy trochę do siebie, poszedł wprost do adwokata i wytoczył swej wybawicielce proces cywilny o 2000 franków odszkodowania.

— **Ciekawe tapety.** Jeden z dzienników francuzkich opowiada następującą ciekawą historyjkę, która zakrawa trochę na dowcipną satyrę. W pewnej kamienicy paryzkiej odnawiano pokoje. W jednej z sal zdarto przy tej sposobności tapety z czasów Ludwika Filipa, za temi tapetami okazały się inne, jeszcze dawniejsze, z lilijami, pochodzące z czasów restauracyi. Zdjęto je i odkryto trzecie obicie z przestarzałego adamaszku z złotemi orłami cesarskiemi, wskazującemi czasy Napoleona I. Zdjęci ciekawością tapicerowie zdrapali i to obicie i znaleźli pod niem tapety czwarte z kolei, z frygijskiemi czapkami i emblematami rewolucyjnemi na tle czerwonem. Było to obicie z czasów wielkiej rewolucyi. Na tem nie koniec, pod obiciem republikańskiem, znaidowały się tapety niebieskie z herbami królewskiemi i z dewizą roku 1791: *La Nation, la Loi, le Roi*.

— **Pensionopolis.** Taką nazwę żartobliwą otrzymało miasto Graz z powodu wielkiej liczby zamieszkałych w niem pensjonistów mianowicie wojskowych. Według wykazu niedawno zestawionego, mieszka w Grazu oprócz wielkiej liczby spensyonowanych niższych oficerów także sześciu spensjonowanych generałów broni, 28 feldm.-poruczników, 33 generałów, 72 pułkowników, 54 podpułkowników, 132 majorów i 204 kapitanów. Lista spensyonowanych generałów broni jest następującą: Książę Aleksander Würtemberg, Ludwik Benedek, Emil baron Kussevich-Szamalbor, Alojzy baron Pokorny-Fürstenschild, Antoni br. Prokesch-Osten i Józef baron Jabłoński del Monte Berico

— **Oryginalna żałoba.** Artystka jednego z teatrów berlińskich grywająca pierwszorzędne role, zapowiedziała w niedzielę przed samem przedstawieniem dyrekcyi teatru, że z powodu żałoby nie może wystąpić na scenie. Dyrekcya miała z tego powodu wielkie trudności do przezwyciężenia ale chętnie uszanowała żałobę biednej artystki. Dopiero w poniedziałek rano ciekawi koledzy i dyrektor odkryli właściwy wielce oryginalny powód żałoby. Była nim — nagła i niespodziewana śmierć kanarka! Niedaremnie grywała ta artystka role pierwszej kochanki. Większej tkliwości nie mogłaby od niej wymagać żadna dyrekcya.

— **Indyjscy złodzieje** przewyższają według angielskich opisów wrodzonym sprytem i niesłychaną zręcznością swoich europejskich koleżków. Prawda i to, że nie mają nad sobą tak czujnej policyi, jak u nas. Policya indyjska polega bowiem na tem, że na doniesienie o jakiej kradzieży, zwołuje się wszystkich podejrzanych, stawia się ich w szeregu, i każe się wszystkim pokazać języki. Gdy to się stało, reprezentant władzy sypie z poważną i uroczystą miną na każdy język garstkę suchego ryżu którą podejrzany o kradzież połknąć musi. Policya przypuszcza, że ta ceremonja tak przeraża winowajcę, iż albo zaraz się przyzna, albo połykając ryż, tak będzie pomięszany, iż się mimowolnie zdradzi.

— **Dla zdających egzamina.** Przed kilku miesiącami pewien kandydat ubiegał się o posadę poczmistrza w pragskiej dyrekcyi poczt. Przyrzeczono mu posadę pod warunkiem że wykaże się potrzebnemi wiadomościami. Był to za uciążliwy warunek dla kandydata lubiącego wystrzegać się wszelkiej trudniejszej pracy. Umówił się zatem z pewnym swoim znajomym, który za odpowiedniem wynagrodzeniem miał złożyć egzamin w jego imieniu. Plan powiódł się doskonale. Pan X. złożył wybornie egzamin a p. Y. przezwyciężywszy resztki lenistwa złożył przysięgę i osiadł na korzystnej posadzie. Zapewnie także dla wrodzonego lenistwa nieuiścił się pan poczmistrz z umówionego wynagrodzenia, wskutek czego właściwy egzaminand podał rzecz całą do wiadomości dyrekcyi. Pan poczmistrz narażony został przez sąd karny na niemiłe fatygi śledcze.

Ruch wyborczy we Lwowie.

(*M*) Wczoraj zebrali się wybrani na ostatniem zgromadzeniu wyborców członkowie komitetu przedwyborczego dla miasta Lwowa, w sali ratuszowej, celem wyboru komitetu ściślejszego, który ma się zająć stawieniem kandydatur na posłów m. Lwowa do Rady Państwa.

Zgromadzenie było dość liczne, gdyż ze 150 wybranych stawiło się przeszło stu. Zagaił je p. Żaak i wezwał zgromadzonych do wyboru przewodniczącego, ponieważ pan **Dąbrowski**, który przewodniczył zgromadzeniom wyborców, wyjechał do Wiednia.

Po dość długiej dyskusyi, w której udział brało dziewięciu mowców, zgodzono się na wniosek p. Bałutowskiego, aby uprosić p. Żaaka do przewodniczenia obecnemu zgromadzeniu, wybór zaś stałego przewodniczącego pozostawić wybrać się mającemu komitewi ściślejszemu.

Dyskusya, która następnie dość żywo się rozwinęła, miała dwa główne przedmioty, które traktowano równocześnie. A mianowicie zawiadomił najpierw p. Żaak, iż krążące w sali 2 listy kandydatów do komitetu ściślejszego są listami prywatnemi. Komisya bowiem postanowiła nie wpływać na skład komitetu ściślejszego, i z tego powodu żadnej nie złożyła listy. Zwrócił jednak przewodniczący zarazem uwagę zgromadzonych na okoliczność, iż jedna z tych dwóch krążących list zawiera imiona osób, w skład komitetu obszerniejszego nie wchodzących, że tedy głosy, któreby padły na te osoby, przy skrutynium unieważnione byćby musiały.

Przeciw temu zapatrywaniu się przewodniczącego powstał głównie p. Widman, opierający się na tem, iż wyborcy, nadawszy mandat komitetowi obszerniejszemu, upoważnili go tem samem do poczynienia wszelkich kroków, które uzna za stosowne, a tem samem do przybrania osób z po za swego grona do wspólnej pracy. Sprzeciwili się temu głównie pp. Błotnicki, Janowicz, Zgórski, wychodząc z tego zapatrywania, iż wyborcy, gdyby byli chcieli inne osoby wciągnąć do pracy około wyboru, mogli byli wybrać ich zaraz do komitetu obszerniejszego. Nie uczyniwszy tego, dali tym sposobem do poznania, że nie chcą innych osób. A zresztą komitet ściślejszy jest niejako komisyą komitetu obszerniejszego, wybraną do przedsięwzięcia tych kroków, którym tak liczne grono, jakiem jest komitet obszerniejszy, łatwo podołaćby nie mogło.

Przy głosowaniu utrzymało się znaczną większością zapatrywanie, iż do komitetu ściślejszego nie mają wchodzić osoby z po za grona komitetu obszerniejszego.

Drugim przedmiotem tej samej dyskusyi była kwestya, kto ma ponosić koszta, z czynnością komitetów połączone?

Przewodniczący oznajmił bowiem, że gmina, która te koszta dotąd z własnych ponosiła funduszów, oświadczyła, iż odtąd takowych ponosić nie będzie. Należy tedy obmyśleć w tej mierze inne środki, a zdaniem przewodniczącego najstosowniejszym środkiem byłaby składka, zebrana pomiędzy członkami komitetu obszerniejszego.

P. Piątkowski Feliks oświadczył, iż z tem zdaniem się nie zgadza. Gdzie bowiem walka wyborcza toczy się pomiędzy stronnictwami, słusznem jest, aby każde stronnictwo ponosiło koszta swojej agitacyi. Tu zaś rzecz się ma inaczej, gdyż tu stronnictw nie ma, tylko jest jeden komitet miejski, obejmujący samych członków gminy, wybrany wspólnie przez wszystkich wyborców. Powinna tedy gmina jak dotąd ponosić koszta. Stawia tedy pozytywny wniosek, aby uchwalić, iż Rada miejska ma ponosić koszta agitacyi wyborczej.

Pp. Błotnicki, Zgórski, Medveczky i inni powstawali przeciw temu zdaniu p. Piątkowskiego, twierdząc, że skoro członkowie komitetu przyjęli mandat od wyborców, powinni też przyjąć na siebie wszystkie obowiązki, jakie teuże przynosi z sobą. Koszta ktoś ponosić musi. Gmina niechce, więc członkowie mają moralny obowiązek, zrepartować takowe między sobą.

Po dłuższej dyskusyi utrzymał się wniosek p. Janowicza aby wybrać się mającemu komitetowi ściślejszemu polecić rozważenie tej kwestyi, ewentualnie, poczynienie kroków u Rady miejskiej lub magistratu i przedłożenie odpowiednich wniosków, poczem zgromadzeni przystąpili do wyboru komitetu ściślejszego. Rezultat tego wyboru dotąd jeszcze niewiadomy.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

O potasie galicyjskim. *)

I.

(L) Mało który kraj posiada tyle obfitych i rozmaitych materyałów nawozowych, jak Galicya, ale mało też który tak mało i tak źle z nich korzysta, jak właśnie Galicya. Po całym kraju spotykamy bogate gipsowe pokłady; Kałuskie kopalnie potasu mają potężne rozmiary, a w nadbrzeżach Dniestrzańskich tuż u granicy Rossyi znachodzą się fosforyty w znacznej ilości. Kości przy braku cukrowni w kraju najniedostateczniej bywają spożytkowane, i dla tego też przerobione na spodium idą w znacznych ilościach do Morawy, Szlązka i Prus, w miarę jak ażio od srebra, cena towaru i jego potrzeba czynią ten fosfor zyskownym. — Jakkolwiek ostatniemi laty poczęto i u nas trafniej i racyonalniej zapatrywać się, na warunki nawozowe, niezbędne do uprawy gospodarczych roślin, to przecież nie widzimy jeszcze, aby nawóz używany był u nas w takich ilościach, jak zagranicą. Przytoczymy tylko ten fakt jedyny, że produkcya potasowego nawozu w Stassfurcie podniosła się z 300.000 na 11 milionów cetnarów cłowych. W obec tak wielkiej produkcyi i tak szerokiego odbytu niezawodnie maluczką wyda się cyfra 100.000 cetnarów potasowego nawozu, którą to ilość Galicya produkuje i pozbywa w przecięciu rocznie Co się zaś tycze wywozu sztucznych artykułów nawozowych, o tem pouczają nas poniższe cyfry.

		Kości	Spodium	Gips
		cłow. cent.	cłow. cent.	cłow. cent.
W roku	1862	1279	2303	55
„ „	1863	3671	9999	—
„ „	1864	1923	11.210	696
„ „	1865	1970	9348	—
„ „	1866	1215	5429	—
„ „	1867	1731	10.868	—
„ „	1868	5302	16.544	23
„ „	1869	5126	28.098	28
„ „	1870	11.188	35.468	411
„ „	1871	13.985	35.363	—
„ „	1872	20.245	38.268	199

Cyfry te przekonywują nas, że w Galicyi mimo tak obfitego materyału nie wyrobił się znaczny wywóz. Ale i sama konsumcya w kraju do małych ogranicza się rozmiarów. Chociaż ziemia w Galicyi w ogólności jest dobrą, to przecież wypadałoby robić próby z nawozem potasowym, a to celem przekonania się, że zapomocą tego nawozu dadzą się osiągnąć wszelkie i znaczne rezultaty. Do podobnych prób wystarczą małe ilości — a gdy cetnar kosztuje w Kałuszu tylko 1 złr. 40 cnt. na miejscu, więc próby takie wcale nie będą korzystne. Dla tem lepszej próby, uprawiać można pola i łąki tylko w połowie lub w pewnej części nawozem potasowym.

Wartość potasu, jako środka nawozowego i jako materyału pokarmowego dla roślin, udowodnili najznakomitsi reprezentanci teoryi i praktyki gospodarskiej. Zachodzi tylko praktyczne pytanie, czy potas przydaje się do każdego rodzaju ziemi, i w jaki sposób z największą korzyścią może być użyty. **)

Co się tyczy pierwszej kwestyi, czy potas sprzyja każdemu gatunkowi roli, to zapewnić można, że potasowy nawóz nadaje się wybornie we wszystkich przypadkach, w których ziemia traci więcej części mineralnych, niżli jej nawóz wraca, i że tylko nawóz potasowy może jej zachować dawną siłę i produkcyjność.

Najlepszem i najpewniejszem użyźnieniem ziemi jest niezawodnie nawóz stajenny a gospodarstwo które nim w dostatecznej rozporządza ilości, może się obejść bez sztucznych materyałów nawozowych. Ale takie gospodarstwa, któreby posiadały dostateczną ilość nawozu do utrzymania płodności ziemi, należą zawsze do rzadkości. Niema tedy innego środka, jak uciec się do nawozów pomocniczych sztucznych — i chodzi już tylko o to, aby dobrze rozważyć sposób użycia sztucznego nawozu w stosunku do rozmaitych roślin i do rozmaitych warunków uprawy.

Potasowy nawóz ma i pod tym względem wysoką zaletę, że suchy i miałko zmielony, a nadto w wodzie rozpuszczalny, da się według upodobania połączyć z naturalnym lub każdym innym sztucznym nawozem. Ponieważ największa część innych sztucznych środków nawozowych zawiera tylko azot i kwas fosforowy, lub jedno z dwojga, potas zaś w żywieniu roślin równie jest ważny, jak oba te żywioły, a zatem role potasowe są niejako koniecznym, uzupełniającym i potęgującym przyczynkiem do innych materyałów nawozowych.

Przy pomięszaniu guana z surowym siarkanem potasowym albo siarkanem potasowo-magnowym wolny amoniak, który znajduje się w guanie, nie może się ulatniać szybko na polu. Tak samo dodatek surowego siarkanu potasowego sprawia, że mąka z kości przy fermentacyi nie traci amoniaku, podczas gdy znowu sól kuchenna, zawarta w soli potasowej przyspiesza rozpuszczenie się fosforowego kwasu. Do tych zalet dodać jeszcze należy, że sole potasowe utrzymują każdemu rodzajowi roli wilgoć i kruchość.

*) Artykuł ten, napisany umyślnie dla naszego dziennika, pochodzi z pod pióra, które się zaszczytnie dało poznać w tyle cenionem i ważnem dziele: *Die Verkehr- und Handels-verhältnisse Galiziens.* (Przyp. Redakcyi.)

**) Sztuczne nawozy: jak fosfor wapniowy, saletra chilijska, mąka z kości, siarkan amonowy i t. p. nie zawierają wcale potasu; dobre guano peruwiańskie zawiera go na 100 funt. zaledwie 16 funt., nawóz stajenny na 1000 funt. zaledwie 6—7 funt. potasu zawiera — podczas gdy surowy siarkan potasowo-magnowy na 1000 funt. zawiera 160—180 funt. potasu a skoncentrowana sól potasowa na 1000 funt. ma w sobie 500—5?0 funt. potasu.

○ **Koleje krajowe.** Obrót na kolejach galicyjskich był w ostatnich 8 dniach znowu bardzo pomyślny. Kolej Albrechta (obacz wyżej) ma być stanowczo dnia 15 października otwartą. Otwarcie to odbyć się ma bez wszelkich uroczystości — mają być tylko obdarzone fundusze dla ubogich. — Kolej Lwowsko-Czerniowiecka mocno była zajęta wywozem zboża i spodziewa się w tym miesiącu tak znacznych dochodów, jakie dotychczas zdarzały się jej tylko w najświetniejszych epokach obrotowych. Przeznaczone do wywozu transporta zbożowe wynosiły w ostatnich 8 dniach 38.000 centnarów. Oprócz tego przewiozła kolej ta na swych linijach 29.000 wołów. — Kolej Dniestrzańska miała wprawdzie obrót jak dotąd mały, o tyle jednak nastąpiło polepszenie, że kilka partyj zboża, wysyłanego do Węgier, skierowano na jej linię. Żywszym był obrót mąki, nafty, budulca, drzewa opałowego i warsztatowego. — Kolej węgiersko-galicyjska korzysta z tegorocznych pomyślnych urodzajów i przewozi znaczne transporty zboża do Węgier. Z Przemyśla do Homony wywiozła ta kolej 6500 cent. pszenicy i 4300 cent. żyta Oprócz tego zdarzały się znaczniejsze transporta mąki, drzewa i kamienia. — Kolej Karola Ludwika ledwie podołać może silnemu wywozowi zboża do Szlązka, Morawy, Węgier, Bawaryi i Szwajcaryi — a otrzymuje nadto od koleji Czerniowieckiej tak znaczne ilości ładownych wozów, że musiała jej w zamian oddać do dyspozycyi pewną ilość próżnych wagonów. Od czasu otwarcia łączącej linii z koleją Kijowsko-Brzeską, obrót w Brodach dziesięć razy się powiększył.

OSTATNIA POCZTA.

Na cześć króla włoskiego, który wczoraj wyjechał do Wiednia, odbył się 20. b. m. świetny przegląd wojsk. Wieczór u posła włoskiego wypadł wspaniale. Na wieczorze tym był także p. minister dr. Ziemiałkowski. Po południu 20 b. m. Najjaśniejszy Pan zrobił z królem włoskim i najd. Arcyksiążętami wycieczkę do Laxenburga osobnym pociągiem dworskim.

Najjaśniejsza Pani jest cierpiącą od chwili powrotu z Ischl. Jednakże słabość ta niema żadnych niepokojących objawów.

Spen. Ztg. donosi, że cesarz Wilhelm uznał Reinkensa biskupem katolickim. Dokument uznania wydany zostanie Reinkensowi zaraz po złożeniu przysięgi.

Książę Fryderyk August uznał anneksyę Hessyi i zrzekł się swoich praw. Prusy płacić mu będą za to po śmierci elektora Hesskiego rocznie 202.000 talarów.

Bankructwo amerykańskiego banku Fish i Hatch wywołało ogromny popłoch w Nowym Yorku i na niektórych angielskich i niemieckich targach pieniężnych. Doniosłość tego wypadku nie jest tak wielką jak pierwotnie przypuszczano. Właściwe powody bankructwa nie są jeszcze dobrze znane.

Powstańcy w Kartagenie strzelali na okręt francuzki, zabili jednego majtka a dwóch ranili. Komendant okrętu zagroził ostrzeliwaniem miasta i wskutek tego otrzymał satysfakcyę.

Karliści bombardują Bergę, która pozbawioną jest obrony wojsk rządowych.

Journal des debats ogłosił alarmującą korespondencyę z Rzymu o zawarciu przymierza pomiędzy Niemcami a Włochami i prawdopodobnem przystąpieniu Austryi do tego przymierza.

Znowu powiodło się Aszantom napaść z nienacka na dwa okręty angielskie i zmusić je do odwrotu. Całe wybrzeże w północnej stronie Elminy podniosło rokosz.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Paryż, 21. września. *Soir* zapewnia że odpowiedź Chamborda jest pojednawczą. Chambord miał oświadczyć, iż gotów jest uczynić wszelkie ustępstwa, które reprezentanci kraju uznają za potrzebne, skoro tylko prawa jego dziedziczne uznane zostaną bezwarunkowo. *Soir* wspomina o pogłoskach, według których Chambord po uznaniu jego praw i po złożeniu mu hołdów gotów ma być do abdykacyi na rzecz hrabiego Paryża.

Wiedeń, 22. września. Najj. Pan odprowadził wczoraj wieczór króla włoskiego o w pół do 10. godzinie na dworzec północno-zachodni, gdzie byli obecni także Arcyksiążęta i dostojnicy państwa. Po jak najserdeczniejszem pożegnaniu i wśród żywych okrzyków licznej publiczności król odjechał do Berlina.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Ceny targowe z miesiąca Sierpnia 1873.

Następujących artykułów:	Rawa zł.	Rawa c.	Sokal zł.	Sokal c.	Leżajsk zł.	Leżajsk c.	Łańcut zł.	Łańcut c.	Lubaczów zł.	Lubaczów c.
Mec pszenicy	5	33	5	50	5	—	6	14	6	50
„ żyta	3	35	3	50	4	—	4	77	4	—
„ jęczmienia	2	40	3	—	3		3	6	2	65
„ owsa	1	73	1	75	1	60	1	85	1	50
„ grochu	4	10	—	—	—	—	—	—	5	—
„ hreczki	3	35	—	—	4	—	—	—	3	75
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ ziemiaków	1	10	1	15	1	—	1	50	1	20
Cetnar siana	—	70	—	—	—	—	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	4	50	6	—	8	40	9	50	6	—
„ „ miękkiego	2	75	5	—	6	40	8	20	4	—
Funt mięsa wołowego	—	15	–	16	—	16	—	16	—	15
Robotnik bez wiktu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. Września.

Hotel Zorza:

Pp. Br. Eder K., z Wiednia. — Łaszkiewicz A. z Rossyi. — Nazimów P., z Rossyi. — Ostaszewski S., z Mużyłowa. — Zachariasiewicz M., z Antonówki.

Hotel Angielski:

Pp. Soukup F., radca skarbu, z Rzeszowa. Eminowicz K., rottm. z Balicz. — Hrehorowicz I. porucz., z Sambora. — Poeckh F., ze Stołpina.

Hotel Europejski:

Pp. Schaffel I., adw. dworu, z Wiednia. — Gutkowski B., z Horysławic. — Hryncewicz H., z Królestwa.

Hotel Krakowski:

P. Kinci D., z Horożan.

Hotel Kuhna:

Pp. Dydyński A. z Grąziowy. — Skrzyszewski J., z Sewerynki. — Kniaziołucki W., z Rohatyna.

Hotel Langa:

Pp. Palester K. Dr. pr. z Tarnowa. — Jan Sławik kapit., z Czerniowiec.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 21. Września.

Pp. Hr. Dzieduszycki St. do Gwoźdźca. — hr. Tarnowski A., do Krakowa. — hr. Tarnowski J., do Krakowa. — Bereżecki W., na Wołyń. — Szyszkowski F. na Wołyń. — Tauton L. do Krakowa. — Urbański K., do Rossyi.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15. m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełz	(osobowa)	codziennie o godz.	1	po południu		
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12	minut	30	po połud.
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12	„	—	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8	„	45	wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	—	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10	po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5	„	15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„	10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	—	po połud.
	„ Jarosławia na Bełz	(osobowa)	„ „	1	„	20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem. z 20. września 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	217	50	219	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	13	50	1:1	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	25	77	75
„ „ 4-prc. w. a.	71	—	71	50
Banku hipoteczn. gal.	83	50	84	25
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	75	10	75	75
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	25	5	35
„ cesarski	5	30	5	40
Napoleond'or	8	93	9	3
Pół imperyał rossyjski	5	5	9	20
Rubel rossyjski srebrny	1	64	1	72
„ „ papierowy	1	51	1	52
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	67	1	69
Srebro	107	50	109	—

(Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. września 1873.

1. Dług Państwa (Za 100 zł.)	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	69 95	70 05
„ „ „ w banku	73.30	73.50
Losy z r. 1839 całe	280.—	285.—
„ „ 1839 piąta część	251.—	253.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	93.25	93.75
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	101,75	102.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	107.50	108.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.50	135.—
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	25.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	93.50	94.50
Bukowiny	74.50	75.—
Galicyi	75.—	75.50
Niższej Austryi	9 .—	94.—
Siedmiogrodu	75.—	76. –
Węgier	76.—	77.25
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	176.50	175.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	236.—	237.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	—.—	930.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	969.—	970.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	529.—	540.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	215.50	216.50
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2060.—	2070.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	218.—	218.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	138 —	139.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. l. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	345.—	346.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	174.75	175.25
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	84.—	84.50
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.50	93.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.90	91.10
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	—.—	81.—
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	—.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.50	88.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	103.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.—	99.50
„ „ „ „ III. „	96.—	96.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	82.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	42.50	43.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	80.—	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	173.50	174.25
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.—
Palnego po 40 zł. m. k.	23.—	23.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	13.50
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.—	25.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	19.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.85	93.10
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.60	94.90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.90	95.—
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	112.50	112.55
Paryż za 100 fr.	44.—	44.10
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.42	5.43
„ peł. wagi	5.43	5.44
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.98	8.99
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	107.50	107 75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. września.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	45
„ „ „ w srebrze	73	45
Losy z 1860 roku	101	—
Akcye banku wiedeńskiego	967	—
„ „ kredytowego	229	75
Londyn 10 funtów szterlingów	112	65
Srebro	107	75
Napoleond'or	9	02
Dukat	5	43

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2446 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 131. Wydział Izby adwokatów w Przemyślu podaje w myśl §. 7 Ust. adw z 6. Lipca 1868 l. 96 Dz. pr. p. do wiadomości, iż p. dr. Julian Ruczka wpisanym został w księgę adwokatów tutejszej Izby jako adwokat praktykę w Jarosławiu wykonywujący.

Od Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, 21. Sierpnia 1873.

(2705 2—3 **Edykt.**

Nr. 46081. Lwowski c. k. Sąd krajojowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że w sprawie wekslowej Ozyasza L. Horowitza przeciw niewiadomej z miejsca pobytu pani Julii z Brodzkich Fazzi przez kuratora adw, Dra. Madejskiego o zapłacenie sumy wekslowej 2000 złr. w. a. z pn. dozwoloną t. s. uchwałą z dnia 9. Listopada 1870. l. 48073 sprzedaż sumy 8000 zł. m. k. z procentami, na dobrach Ostrów z przyległościami dla pani Julii z Brodzkich Fazzi Dom. 333 p. 95 n. 85 on. intabulowanej w tymże Sądzie krajowym dnia 20. Listopada 1873. i dnia 18. Grudnia 1873., każdego razu o godz. 10. przed połud., pod następującemi warunkami się odbędzie a to:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się nominalna wartość sprzedać się mającej sumy t. j. kwotę 8000 złr. m. k, czyli 8400 złr. w. a.

2. Chęć kupienia mający obowiązani są przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi delegowanej do przeprowadzenia licytacyi złożyć wadyum wynoszące 10% sprzedać się mającej sumy tej kwoty 840 złr. w. a., w gotówce lub w papierach publicznych wedle ostatniego kursu gazetą urzędową lwowską wykazanego, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczonem reszcie licytantom zaś zwróconem będzie. Wierzyciele hypoteczni, których pretensye w pierwszej połowie sprzedać się mającej sumy mieszczą się, są uwolnieni od obowiązku złożenia wadyum.

3. Rzeczona suma na pierwszym terminie nie niżej ceny wywołania, na drugim zaś za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

4. O treści reszty warunków licytacyi można powziąść wiadomość w t. s. registraturze, zaś o stanie tabularnym dóbr Ostrów z przyległościami i sprzedać się mającej sumy w tutejszej tabuli krajowej

O tem zawiadamia tutejszy c. k Sąd krajowy obydwie strony, właścicieli dóbr Ostrów p. Eustachego Praweckiego i p. Konstancyę Prawecką tudzież zahypotekowanych na wyżej rzeczonej sumie wierzycieli jakoto: c. k. Prokuratoryę skarbową imieniem wys. skarbu p. Józefa Stand do rąk własnych, nakoniec p. Fryderykę Jenny tudzież wszystkich tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 27. Czerwca 1870. do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza, lub którakolwiek z późniejszych uchwał z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, tak przez edykt jako też do rąk ustanowionego w osobie p. adw. Dra. Czemeryńskiego kuratora.

Lwów dnia 5. Września 1873.

(2708 2—3) **Edict.**

Z. 4614. Vom k. k. Bezirks-Gerichte zu Bolechów wird dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Emanuel Liss hiemit bekannt gemacht, daß wider ihn der Mordche Gleich aus Hoszow unterm 18. August 1873 Z. 4614 eine Klage wegen Zahlung des Betrages pr 100 fl. ö. W. überreicht hat, worübe zur Verhandlung der Termin auf den 24. November 1873 um 9 Uhr V. Mtgs bestimmt wurde.

Behufs Wahrung der dem Belangten Emanuel Liss zukommenden Rechte wurde für ihn der Nathan Löwner aus Bolechow zum Curator bestellt, und der erwähnte Belangte wird nun erinnert, beim obbefagten Termine entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Curator rechtzeitig mitzutheilen, widrigenfalls die aus der Versäumung entstehenden Nachtheile er seinem eigenen Verschulden wird zuschreiben müssen.

K. k. Bezirksgericht.

Bolechów, den 20. August 1873

(2709 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 933. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefy Pierzchałowej, jako prawonabywczyni Błażeja Baran odbędzie się w gmachu sądowym w Chrzanowie w terminach niżej oznaczonych w drodze publicznej licytacyi, przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod l. 155 lit. a w Ieleniu położonej Karola Majewskiego własnością będącej, a składającej się z resztek spalonego domu, piwnicy murowanej, stodoły, 17 morgów 521□° gruntu i prawa współposiadania parcelli gruntowej 101 lit. c i 101 lit. b. pod następującemi warunkami.

1. Sprzedaż realności pod l. 155 lit. a w Ielaniu stanowiącej połowę realności dawnej pod l. 155 w Ideniu nastąpi na zasadzie opisania takowej w protokole zajęcia z dnia 22. maja 1865 do l. 673 uskutecznionego i odbędzie się w trzech terminach na dniu 23. Października 1873, na dniu 6. listopada 1873 i na dniu 20. listopada 1873, za każdą razą o godzinie 11 przed południem w gmachu sądu powiatowego w Chrzanowie, na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

2. Za cenę wywoławczą stanowi się wartość szacunkową w kwocie 3180 zł. w. a.

3. Chęć kupna mający obowiązany będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum w kwocie 318 złr. do rąk komisyi licytacyjnej.

Dalsze warunki licytacyjne tudzież arkusz gruntowy protokół opisania i oszacowania realności mogą w tutejszym sądzie być przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów. dnia 20. lipca 1873.

(2711 2—3) **Edykt.**

L. 1465. C. k Sąd powiatowy w Nowymtargu niniejszem Jędrzejowi Koisz wiadomem czyni, że Katarzyna Koisz pod dniem 5. Marca r. b. l. 1465 wniesła przeciwko niemu i Maciejowi Koisz pozew o zapłacenie kwoty 111 złr. 90 ct. w. a. z pn. któren dnia dzisiejszego do sumarycznej rozprawy został zadekretowanym i termin do rozprawy na dzień 15. Października 1873 o godzinie 9 przed południem wyznaczony.

Ponieważ pozwany Jędrzej Koisz z miejsca pobytu i życia nie jest wiadomym, ustanowił Sąd do zastępywania go na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. Józefa Schowal w miejscu, doręcza mu pozew i zawiadamia o tem zapozwanego Jędrzeja Koisza, z tem nadmienieniem, aby w należytym czasie potrzebną informacyę kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę obrał i tegoż Sądowi przedstawił, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z c. k. sądu powiatowego.

Nowytarg, dnia 26. Lipca 1873.

(2712 2—3) **Ogłoszenie**

Nr. 2841. C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu dozwala na podstawie prawomocnego tutejszosądowego wyroku z dnia 1 marca 1868. L. 4969 w celu przymusowego ściągnięcia przyznanej pp. Rudolfowi Marchefkay, Leonowi Marchefkay i Paulinie Marchefkaj sumy 314 złr. 74 ct. w. a. z procentami 5% od 28. czerwca 1864., kosztami sądowemi w kwocie 2 złr. w. a. przyznanemi już kosztami egzekucyjnemi w kwotach 6 złr. 92½ ct. w. a i 3 złr. 80 ct. w. a.. oraz obecnie przyznającemi się w umiarkowanej kwocie 21 złr. 90 ct. w. a., dalszemi kosztami egzekucynemi przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności w Nowymtargu pod N. konskrp. 25 położonej, p. Józefy Tyriuskiej i Krystyny Marchefkay własnej, która to sprzedaż w trzech terminach a mianowicie dnia 11. Listopada, dnia 2. Grudnia 1873. i dnia 13. Stycznia 1874 każdą razą o g. 10. przed połud. w kancelaryi c. k. Notaryusza p Karola Hoscha w Nowymtargu pod następującemi warunkami się odbędzie.

1. za cenę wywołania stanowi się suma przez oszacowanie wydobyta 2568 złr. 20 ct. w. a.;

2. każdy chęć kupienia mający obowiązany jest tytułem wadium 10tą część tej ceny szacunkowej czyli kwotę 260 złr. w. a albo w gotowce albo też w papierach publicznych podług kursu w dniu licytacyi w gazecie Lwowskiej wykazanego, do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, która najwięcej ofiarującemu w cenę kupna zaliczoną, innym zaś licytantom zaraz po licytacyi zwróconą będzie.

3. Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, na trzecim terminie zaś także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych wyciąg z ksiąg gruntowych i akt oszacowania mogą być w kancelaryi c. k. Notaryusza p. Karola Hoscha przejrzane.

O czem także wszyscy ci wierzyciele, którzyby po dniu 15. Lutego 1872. z swemi pretensyami do tabuli weszli przez niniejszy edykt i do rąk ustanawiającego się równocześnie dla nich w osobie p. Józefa Schowala w Nowymtargu kuratora, zawiadomieni zostają.

Z c. k. Sądu powiatowego

Nowytarg dnia 12. Sierpnia 1873.

(2713 2—3) **Edykt.**

L. 10766. C. k. Sąd obwodowy jako wekslowy w Przemyślu uwiadamia niniejszem p. Tadeusza Zatorskiego z miejsca pobytu nieznanego, na wypadek śmierci nieznanych tegoż spadkobierców, że Mary Nebenzahl wniosła przeciw niemu na dniu 13. Września 1873 l. 10766 na podstawie wekslu z daty Sanok 1. Stycznia 1872 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 złr. na co uchwałą jednoczesną, nakaz zapłaty na sumę 1000 zł. a. w. z odsetkami 6% od dnia 2. Stycznia 1873 i kosztami sądowemi w ilości 7 złr. 1 ct. wydany został. Oraz ustanowił Sąd dla tegoż p. Tadeusza Zatorskiego kuratora w osobie p. adw. dr. Łobaczewskiego z zastępstwem p. adw. dr. Illasiewicza i poleca pozwanemu, ażeby co do obrony swej z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wcześnie przedstawił, inaczej skutki swej opieszałości sam sobie przypisze.

Przemyśl, dnia 13. września 1873.

(2714 2—3) **Edykt.**

L. 2486. C. k. Sąd powiatowy delegowany dla okolic miasta Lwowa podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 262 złr. 54 ct. w. a. odbędzie się tutaj w Sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 74/sub rep. 35 w Kleparowie położonej do dłużnika Marcina Iwanickiego należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej w protokole zastawniczego opisania z dnia 12. Grudnia 1868 opisanej z przynależytościami, na 700 zł. w. a. oszacowanej w trzech terminach na dzień 21. Października 18. Listopada i 16 Grudnia 1873 wyznaczonych pod warunkami, które w tutejszej registraturze przeglądnąć można, a które także w dniach licytacyi przed jej rozpoczęciem odczytane zostaną.

Lwów, dnia 9. Września 1873.

(2701 3—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 7871. R. s. k Niniejszem rozpisuje się konkurs a) na posadę katechety przy c. k. seminaryum nauczycielskiem męzkiem w Krakowie, b) na posadę katechety obrz. łac. i gr. kat. przy seminaryum nauczycielskiem męzkiem we Lwowie.

Każden z tych katechetów będzie obowiązany uczyć do 30 godzin tygodniowo udzielać nauki religii kandydatom rzeczonego seminaryum tygodniowo 5 godzin, a uczniom szkoły ćwiczeń, która jest z niem połączona, tygodniowo 6 godzin pełnić te same obowiązki w dotyczącem seminaryum nauczycielskiem żeńskiem, odbywać egzorty dla kandydatów lub kandydatek, a prócz tego w wypadkach potrzeby być wedle swego uzdolnienia pomocnym do udzielania innych przedmiotów w seminaryum lub szkole ćwiczeń z ograniczeniem jednakże do wymienionej liczby 30 godzin tygodniowo.

Z każdą z tych posad połączoną jest płaca roczna w kwocie 800 złr. w. a. i o prócz tego prawo pobierania dodatków kwinkwenalnych po 100 złr. w. a., aż do włącznego 30. roku służby zadowalającej.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania na ręce dotyczącego konsystorza, który z nimi przeprowadzi egzamina konkursowe dnia 27. i 28 Października b. r.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 8. Września 1873.

(2684 3—3) **Edykt.**

Nro. 4980. Na podstawie uchwały c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 21go Czerwca 1873. do lcz. 28376 c. k. Sąd powiatowy w Gródku wiadomo czyni, iż Maciej Chruściel, gospodarz z Gródka za marnotrawcę uznany został i dlań Błażej Chruściel gospodarz z Gródka kuratorem się ustanawia.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek dnia 29. Sierpnia 1873.

(2683 3—3) **Edykt.**

Nr. 3669. C. k. Sąd powiatowy w Niemirowie daje niniejszem do wiadomości publicznej, że do spadku po Janie Romasiu zmarłym 22. Stycznia 1870 w Niemirowie z pozostawieniem pisemnego kodycylu między innymi dziedzicami powołany jest Michał Romaś. Gdy miejsce obecnego pobytu jego nie jest wiadome, wzywa się go ażeby w przeciągu roku, licząc od 21. Sierpnia 1873, w tym Sądzie celem oddania deklaracyi do tego spadku się zgłosił, gdyż inaczej po bezskutecznie upłynionym terminie wyżwyrażonym pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem dlań w osobie Kalicińskiego z Niemirowa ustanowionym, zostanie przeprowadzoną.

Niemirów dnia 21. Sierpnia 1873.

(2742 3—3) **Konkurs.**

Nr. 2141. W celu obsadzenia posady stałego adjunkta sądowego przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie z płacą roczną 1100 złr. i dodatkiem 300 złr. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 14 dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej gazecie lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę, mają swoje prośby załączonemi należycie poparte wnieść do Prezydyum tutejszego Sądu krajowego.

Lwów dnia 17. września 1873.

(2697 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2877. C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że celem zaspokojenia należnej Fedorowi Baszcie od Iwana Kuźmyka kwoty 126 złr. w. a., wraz z kosztami sporu i egzekucyi w ilościach 4 złr. 6 ct., 4 złr. 30 ct., 13 złr. 74 ct., 13 złr. 40 ct., 12 złr. 94 ct. 8 złr. 67 ct. i 6 złr. 32 ct. przedsięweźmie na dniu 10. Października 1873. o godz. 9. przed połud., przymusową sprzedaż przez licytacyę publiczną części realności włościańskiej w Zborze pod N. k. 79 położonej, Iwana Kuźmyka własnych a to najmniej za cenę szacunkową w ilości 967 złr. w. a. Gdyby na dniu tym ceny tej nie uzyskano, będzie sprzedaż ta na dniu 24 Października 1873. o godz. 9. przed połud. także najmniej za cenę szacunkową powtórnie przedsiębraną, a gdyby i w dniu tym ceny tej nie ofiarowano, będzie realność na dniu 7. Listopada 1873. o godz. 9. przed połud. najwięcej ofiarującemu nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Sprzedaż ta nastąpi pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 967 złr. w. a. a każdy chcący brać udział przy licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum kwotę 96 złr. 70 ct. w. a w gotówce, w listach długu państwa lub listach zastawnych, których wartość podług ostatniego kursu lwowskiego obliczoną będzie. Wadyum to nabywcy w cenę kupna wrachowanem i zatrzymanem, innym licytantom zwróconem będzie.

2. Nabywca obowiązanym będzie w dniach 30. po prawomocności uchwały akt licytacyjny zatwierdzającej złożyć do tutejszego depozytu połowę zaofiarowanej ceny kupna, poczem oddanie mu w posiadanie nabytych części realności nastąpić będzie mogło.

3. Resztę ceny kupna winien będzie nabywca w 6 miesięcy po prawomocności uchwały akt licytacyjny zatwierdzającej do depozytu sądowego złożyć poczem mu dekret własności wydanym będzie.

4. Należytość prawną od przeniesienia własności zapłaci nabywca.

5. Gdyby nabywca warunków tych dokładnie nie wykonał, nastąpi na żądanie na jego koszt relicytacya rzeczonych części realności a to na jednym terminie na którym takowe pod powyższemi warunkami za jaką kolwiek bądź cenę sprzedanemi będą.

Opisanie sprzedać się mających części realności, tudzież akt oszacowania mogą być tutaj przejrzanami.

Żurawno dnia 7. Września 1873.

(2688 3—3) **Edykt.**

Nr. 48.283. Lwowski c. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Adam i Helena Jakubowscy przeciw Annie ze Starzewskich Onyszkiewiczowej, Eudoksyi Maryannie dw im. Starzewskiej, Jadwidze z hr. Sierakowskich Zawałkiewiczowej, Annie z Zawałkiewiczów Białoskórskiej, Benedyktowi Białoskórskiemu, Michałowi Onyszkiewiczowi i Aleksandrowi Starzewskiemu względnie tychże nieznanym spadkobiercom w dniu 15. Sierpnia 1873 do L. 48.283 o wymazanie ze stanu biernego realności pod l. 16 m. we Lwowie sumy 4000 złp. w ks. dom. 3 pag. 23 n. 1 on. na tejże realności zaintabulowanej wraz z wszystkiemi nadciężarami i adnotacyami pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego uchwałą z dnia dzisiejszego do L. 48.283 pozew ten do ustnego postępowania z terminem na dzień 16. Października zdekretowanym został, a ponieważ miejsce pobytu wymienionych wyżej pozwanych względnie ich możliwych spadkobierców nie jest znany, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania ich i na tychże koszt i szkodę tutejszego adw. Dra Sermaka ze zastępstwem przez adw. Dra Pasławskiego kuratorem zamianował, z którym niniejsza sprawa wedle u. s dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywamy pozwanych, aby w należytym czasie osobiście w Sądzie stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, albo też innego zastępcę sobie wybrali i Sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 23. Sierpnia 1873.

(2703 3—3) **Edict.**

Z. 49366. Vom k. k. Landesgerichte als dem mit dem h. Erlaße des k. k Oberlandesgerichtes vom 11. Juni 1867 Z. 220091 an die Stelle des Stanislauer k. k. Kreisgerichtes delegirten Gerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß über Ansuchen der k. k. priv. Actien-Gesellschaft für Zuckerfabrikation in Galizien die mit dem hiergerichtlichem Bescheide vom 1. August 1868 Z. 319522 mit dem Beisatze, daß den Hypothekargläubigern ihr Pfandrecht ohne Rücksicht auf den Verkaufspreis vorbehalten bleibt, bewilligte freiwillige Versteigerung der in Galizien im Tłumaczer Bezirke (des ehemaligen Stanislauer Kreises gelegenen der genannten k. k. priv. Actien-Gesellschaft für Zuckerfabrikation in Galizien in Liquidation gehörigen Güter sammt Attinentien: Nadorożna, Gruszka, Bortniki, Jezierzany, Dolina, Łokutki und Słobudka so wie der keinen Landtafelkörper bildenden Maierhöfe Jackowka und Trojan, dann in Tłumacz befindlichen Runkelrüben-Zuckerfabrik, der Spiritusfabrik und der Dampfmühle sammt Zugehör am 27. Oktober 1873 um 10 Uhr Vormittag abgehalten werden wird:

1. Zum Ausrufspreise wird der bei der Aktiengesellschaft für Zuckerfabrikation in Galizien zu Buch stehende Werth dieser Liegenschaften im Betrage von 3760971 fl. 96 kr. ö. W. angenommen. An dem festgesetzten Termine kann der Verkauf auch unter diesem Ausrufspreis stattfinden, in welchem Falle jedoch der Liquidator der k. k priv. Aktien-Gesellschaft für Zuckerfabrikation in Galizien sich die Genehmigung des Verkaufes auf einen Zeitraum von zwei Monaten innerhalb welchen von ihm eine außerordentliche Generalversammlung der Aktionäre dieser Gesellschaft einzuberufen ist, vorbehält, dergestalt, daß die von dem Liquidator abzugebende Erklärung dem Zuschlag unwiderruflich macht.

Wird innerhalb der bezeichneten zweimonatlichen Frist die Genehmigung des Verkaufes von Seite des Liquidators im Namen der verkaufenden Aktien-Gesellschaft nicht ertheilt, so wird derselbe Liquidator die Vornahme einer weiteren Liquidation unter dem gleichen Vorbehalte der Genehmigung und die Ausschreibung eines neuen Lizitationstermins veranlassen.

2. Jeder Kauflustige hat vor Beginn der Versteigerung als Vadium den Betrag von 200000 fl. ö. W. im Baaren oder in österreichischen Werthpapieren oder aber in auf den Ueberbringer lautenden Pfandbriefen oder Hypothekarbriefen der öster. Nationalbank, der allgemeinen k. k. Boden-Credit Anstalt, der galiz. Credit-Anstalt, der galiz. Aktienhypothekenbank und zwar die Werthpapiere nach dem Course des letztvorangegangenen Tages gerechnet, zu Händen der zur Empfangnahme dieses Vadiums hiemit autorisirten k. k. priv. galizischen Aktien-Hypothekenbank oder zu Händen des Hr. Teodor Philipp Bredt als Liquidator der k. k. priv. Aktien-Gesellschaft für Zuckerfabrikation in Galizien zu erlegen und sich über diesen Erlag durch Beibringung der notariel legalisirten Bestätigung der genannten galizischen Aktien-Hypothekenbank oder des Liquidators Hr. Bredt auszuweisen.

Das Vadium des Meistabiethenden wird nach beendigter Versteigerung zurückbehalten, dagegen jenes der übrigen Lizitanten ihnen zurückgestellt werden.

Die übrigen Lizitationsbedingungen, so wie die Beschreibung der Herrschaft Tłumacz sammt Zugehör und der daselbst befindlichen Runkelrüben-Zuckerfabrik sammt Nebenbetrieben können in der Registratur des k. k. Landesgerichtes in Lemberg eingesehen werden.

Lemberg, am 6. September 1873.

(2704 3—3) **Edykt.**

L. 47268. Lwowski c. k. sąd krajowy celem doręczenia p. Stanisławowi Herbergerowi uchwały dzisiejszej do l. 47268, którą na prośbę p. Henryka Hallera jako obecnego właściciela dóbr Jurczyce, wykreślenie sumy 478 zł. 45 ct. m. k. z pn. na tych dobrach jak Dom. 269 pag. 2go n 31 on. dla p. Stanisława Herzberga intabulowanej — dozwolonem zostaje, — ustanawia dla rzeczonego p. Stanisława Herzberga z życia i miejsca pobytu niewiadomego, kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Malinowskiego z substytucyą p. adw. dr. Czajkowskiego, i z tem do obydwóch tych pp. adwokatów wezwaniem, by praw nieobecnego należycie przestrzegali i bronili i o tem nieobecnego przez niniejszy edykt się zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 16. Sierpnia 1873.

(2710 3—3) **Edykt.**

Nr. 1399. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Lubaczowie czyni się wiadomo, że celem zaspokojenia sumy kapitalnej 90 złr. zpn. odbędzie się w tut. c. k. Sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności pod L. k. 22 rep. 4 w Dąbrowie położonej, należącej do małżonków Jacka i Hanuśki Bileckich na rzecz wierzyciela Herscha Katza w drodze publicznej licytacyi w trzech terminach t. j. na 9. Października 1873. 10. Listopada 1873. i 9 Grudnia 1873., każdą razą o godz. 10. rano, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś poniżej takowej.

Jako cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 153 złr. 50 ct. w. a resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w t. s registraturze w zwykłych godzinach urzędowych.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 29. Sierpnia 1873.

(2717 3—3) **Ogłoszenie.**

Nro 8090/R. s. k. Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie.

1. W Wiśniczu nowym (Bochnia), nauczyciela młodszego z płacą 250 złr. Prez.: Rada szkolna krajowa.

2. W Gawłowie i Majkowicach (Bochnia), z płacą 40 złr., $5\frac{1}{2}$ morga pola, dającego 70 złr. dochodu, 13. korcy żyta, 5 korcy owsa i wolne mieszkanie. Prez.: Gmina.

3. W Ujściu solnem (Bochnia), nauczyciela młodszego z płacą 200 złr. i mieszkaniem. Prez : Gmina.

4. W Kamienicy (Bochnia), z płacą 209 złr., 2 morgi pola, dające 22 złr. dochodu, 12 złr. na usługę i wolne mieszkanie. Prez.: Wny Maksymilian Marszałkowicz.

5. W Limanowie (Bochnia), pomocnika z płacą 126 złr. i wolnem mieszkaniem. Prez.: Gmina.

6. W Mencinie (Bochnia), z płacą 189 złr. i mieszkaniem, nauczyciel ma być zarazem organistą. Prez.: Gmina z plebanem.

7. W Bilczy (Bochnia), z płacą 150 złr. i mieszkaniem. Prez.: Gmina z plebanem.

8. W Jadownikach (Bochnia), z płacą 189 złr., 12 złr. na usługę, 6 złr. na drobne wydatki i wolne mieszkanie. Prez.: Pleban z Radą szkolną miejscową

9. W Jasieni (Bochnia), nauczyciela i organisty z płacą 210 złr. Prez.: Właściciel obszaru dworskiego z plebanem.

10. W Olszynach (Bochnia), z płacą 149 złr. i mieszkaniem. Prez.: Pleban miejscowy.

11. W Niedzwiedzi (Bochnia), z płacą 143 złr., 3 złr. na usługę i 3 korce i 2 garnce owsa. Prez.: Gminy przynależne.

12 W Pabinicy (Bochnia), nauczyciela i organisty z płacą 171 złr. i 5 sągów drzewa. Prez.: Gminy konkurujące.

13. W Stopnicy (Bochnia), nauczyciela i organisty z płacą 136 złr. Prez.: Gminy konkurujące.

14. W Ożydowie (Złoczów), z płacą 131 złr. 80 ct., 12. korcy zboża, 12 złr. na usługę, 4 złr. na potrzeby szkolne, drzewo na opał wedle potrzeby i 1 morg 492□⁰ ogrodu. Prez.: Wny J. Hubicki.

15. W Toporowie (Złoczów), z płacą 200 złr. od gminy, a 50 złr. od dworu, 20 złr. na opał, 10 złr. na potrzeby szkolne i 2 ogrody obszaru 1191□⁰. Prez : JO. książę de Ligne.

16. W Czernicy (Złoczów), z płacą 200 złr., 12 złr. na usługę, 6 kóp i 40 okłotów, 6 fur drzewa, 5 złr. na potrzeby szkolne i 800□⁰ ogrodu. Prez.: Gmina.

17. W Jasionowie (Złoczów), z płacą 105 złr., 20 korcy zboża i opał wedle potrzeby. Prez.: Gmina z g. k. parochem.

18. W Stanisławczyku (Złoczów), z płacą 200 złr. 12 złr. na stróża, 10 złr. na potrzeby szkolne, 6 sągów drzewa i 200□⁰ ogrodu. Prez.: Gminy.

19. W Niesłanicach (Złoczów), z płacą 200 złr., 10 złr. na potrzeby szkolne, 6 sągów drzewa i 400□⁰ ogrodu Prez.: Gmina.

20. W Pawłowie (Złoczów), z płacą 101 złr. 50 ct., 19 korcy zboża i 10 sągów drzewa. Prez.: Gmina.

21. W Pienianach (Sambor), z płacą 42 złr., 300□⁰ ogrodu, 2 morgi 1012□⁰ pola i 2 sągi drzewa miękkiego. Prezent.: Gmina.

22. W Załuczu nad Czeremoszem (Kołomyja), z płacą 72 złr 65 ct., 75 mierzyc zboża, 800□⁰ ogrodu i opał. Prez.: Gmina z proboszczem miejscowym.

23. W Żurawicy (Przemyśl), z płacą 300 złr i 5 złr. na drobne wydatki. Prez.: Rzymsko katolicki proboszcz miejscowy.

24. W Kętach (Wadowice), posada dyrektora przy 4klasowej szkole z płacą 600 złr. Prez: Gmina.

25. W Baranowie (Rzeszów), z płacą 150 złr., 18 złr. na opał, 10 złr na drobne wydatki, 12 złr. na stróża, morg i 860□⁰ pola lub natomiast 50 złr. gotówką. Prez.: Wny Feliks Dolański.

26. W Płauczy wielkiej (Brzeżany), z płacą 99 złr. 75 ct., 8 korcy zboża i 3 sągi drzewa. Prez.: Gmina.

27. W Sanoku, przy szkole 4klasowej. 1) Posada dyrektora z płacą 450 złr., dodatkiem aktywalnym 50 złr. i wolnem mieszkaniem lub relutum 100 złr. i 2) trzy posady nauczycieli z płacą po 350 złr. i dodatkiem po 50 złr. Prez.: Gmina.

28. W Bobulińcach (Czortków), z płacą 154 złr., z czego nauczyciel ma opędzać opał, 10 złr. na drobne wydatki, 12 złr. na stróża, po 6 korcy żyta, jęczmienia i hreczki i 4 morgi 671□⁰ pola. Prez.: Wny hr. Konstancya Brzostowska i jej sukcessorowie.

29. W Zaborowie (Bochnia), z płacą 200 złr., 12 złr. na stróża, 10 złr. na drobne wydatki i 16 złr. na opał. Prez.: Gminy Zaborów, Dołęga, Kwików i Pojawie, wspólnie z p. Antonim Niedzielskim.

30 W Protessach (Stryj), z płacą 100 złr., 6 mecców żyta, 10 złr. na wydatki szkolne, 12 złr. na stróża, 10 sągów drzewa i około morga ogrodu. Prez.: Gmina.

31. W Tuchli (Stryj), z płacą 120 złr. i 8 meców owsa, ogród i 36 fur drzewa. Prez.: Gmina

32. W Filipowicach (Kraków), z płacą 210 złr., użytek z $1\frac{1}{2}$ morga pola i 36 złr. 50 ct. na opał i drobne wydatki. Prezent.: Gmina.

33. W Tarnobrzegu (Rzeszów), przy 4klasowej szkole, 1) posada nauczyciela kierującego z płacą 350 złr., 50 złr. dodatku funkcyjnego, 60 złr. jako relutum za mieszkanie i 40złr. na drobne wydatki, 2) trzy posady nauczycieli z płacą po 350 złr. Prez.: JW. Jan hr. Tarnowski z Dzikowa i jego spadkobiercy.

34. W Bilce (Brzeżany), nauczyciela i diaka z płacą 126 złr., 16 korcy zboża, 10 sągów drzewa i mały ogród. Prez.: Gr. kat. konsystorz lwowski.

35. W Bursztynie (Brzeżany), z płacą 230 złr., $\frac{1}{4}$ morga ogrodu, 12 sągów drzewa i mieszkanie. Prez.: JO. ks. Jabłonowski, właściciel Bursztyna.

36. W Siemikowcach (Brzeżany), z płacą 85 złr. 70 ct., $27\frac{1}{2}$ korcy zboża twardego, 12 złr. na stróża, 5 złr. na pauszale i $8\frac{1}{2}$ kopy okłotów. Prez.: Gmina.

Podania o powyższe posady, opatrzone potrzebnemi załącznikami, wnieść należy na ręce odnośnej Rady szkolnej okręgowej najdalej do dnia 15. Października b. r.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 10. Września 1873.

(2718 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1863 pr. Przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, a ewentualnie przy jednym z c. k. sądów obwodowych w okręgu c. k. sądu krajowego wyższego opróżnioną została posada c. k. radcy sądu krajowego w VII klasie rangi, do której przywiązaną jest płaca roczna 2000 złr. w. a. dodatek aktywalny i prawo postąpienia na wyższą płacę.

Ubiegający się o powyższą posadę winni są podania swe z allegatami w przepisanej drodze służbowej wnieść do Prezydyum c. k. sądu krajowego w zakresie dni czternastu.

Kraków, dnia 13. Września 1873.

(2719 1—3) **Edykt.**

Nr. 3670. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem wszystkich na, do masy spadkowej po zmarłym Józefie Zalewskim należących w obwodzie niegdyś Kołomyjskim położonych, dobrach Korolówku nad Prutem z jaką pretensyą zabezpieczonych wierzycieli hypotecznych, że prawomocnym wyrokiem c. k. powiatowej Komisyi indemnizacyjnej nr. 11 w Kuttach z dnia 5. grudnia 1855, nr. 114 za zniesienie po winności poddańczych z powyższych dóbr, kapitał indemnizacyjny w kwocie 4985 złr. 10 kr. m. k. wypośrodkowany został.

Wzywa się więc wszystkich wierzycieli hypotecznych, aby pretensye swoje w sposob w ustępach a) b) c) i d) §. 11. ces. patentu z dnia 8. Listopada 1853. l. 237 Dz. u. p. oznaczony ustnie lub pisemnie obejmujący dokładne wyrażenie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania (nr. domu) zgłaszającego się i jego pełnomocnika, który jeżeli występuje, winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane i opatrzone wszelkiemi prawnemi wymogami, kwotę wierzytelności hypotecznej, której się domaga tak w kapitale jakoteż w odsetkach, o ile tymże ostatnim równe prawo zastawu z kapitałem przysługa, i oznaczenie pozycyi wierzytelności w księgach publicznych mającej, w końcu, jeżeli zgłaszający po za obrębem tutejszego c. k. Sądu obwodowego mieszka, wskazanie tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie takowe przesłane będą pocztą zgłaszającemu się z takim skutkiem, jakby do rąk własnych doręczonemi były, tem pewniej włącznie aż do 31. Grudnia 1873 w tutejszym Sądzie zgłosili, ileże w przeciwnym razie niezgłaszający się wierzyciel w ślad §§. 13. i 21. powyższego patentu przy rozprawie do przesłuchania interesentów wyznaczyć się mającej, więcej słuchanym być nie może i jako wyraźnie zezwalający na przekazanie swej pretensyi do kapitału wynagrodzenia według kolei naznaczonej porządkiem hypotecznym, uważanym będzie, zaś prócz tego utraciłby prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciw ugodzie, którąby interesowani stawający zawarli między sobą w myśl §. 5. patentu z dnia 25. Września 1850. pod warunkiem jednak, jeżeli pretensya jego według porządku hypotecznego do kapitału wynagrodzenia przekazaną, albo też w ślad §. 27. ces. patentu z dnia 8. Listopada 1850. na gruncie i ziemi zabezpieczoną została.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów dnia 23. Sierpnia 1873.

(2720 1—3) **Obwieszczenie.**

L 17745. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, iż w sprawie król. stoł. miasta Lwowa przeciw Emilji z Weisów Łukaszewskiej, Antoninie Weiss, Ludwice Weiss i innym o zapłacenie kwoty 600 złr. i 100 zł. uchwałą z dnia 17. kwietnia 1873 do l 5895 tutejszemu urzędowi ksiąg gruntowych polecono, aby w stanie biernym części realności pod nr. 1 w Tarnowie, na Pogwizdowie położonej, obok pozycyi dom 16 pag. 15 ct. sequens nr. 3, 4. 5, 6 i 9 on. na rzecz miasta Lwowa zaintabulowanych zanotował, że król. miasto Lwów o zapłatę sum 600 zł. i 180 zł. m. k. z hipoteki realności pod nr. 1 na Pogwizdowie w Tarnowie położonej pozew wytoczyło.

Ponieważ miejsce pobytu Antoniny i Ludwiki Weissów nie jest wiadome, i w razie ich śmierci spadkobiercy tychże z nazwiska i miejsca pobytu nie są znani, tedy niniejszy sąd na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratora w osobie adw. dr. Pietrzyckiego z zastępstwem adw. dr. Brauna i ustanowionemu kuratorowi uchwałę z dnia 17, Kwietnia 1873 l. 5895 doręczył.

O tem się zawiadamia Antoninę i Ludwikę Weiss, a w razie ich śmierci tychże z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 4. Września 1873.

(2721 1—3) **Edykt.**

L. 6887. C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia niniejszym edyktem Jakóba Sierka niegdyś właściciela realności pod l. 209 d. 98 n. w Bestwinie położonej, a względnie tegoż z miejsca pobytu i z życia, imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż przeciw niemu w dniu 4. Września 1873 do l. 6887 małżonkowie Michał i Maryanna Białkowie, wnieśli pozew o uznanie prawa własności powodów do realności pod l. 209 daw. (98 now.) w Bestwinie położonej i zezwolenie na intabulacyę, w załatwieniu którego termin do ustnej rozprawy na dzień 29. Października 1873 o godzinie 10 przed południem wyznacza się ustanawiając dla pozwanego, a względnie dla tegoż spadkobierców kuratora w osobie p. adw. dr. Nechi a tegoż zastępcę w osobie p. dr. Eisenberga.

Biała 6. Września 1873.

(2722 1—3) **Edykt**

L. 4300. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu na podstawie nakazu płatniczego z dnia 10. Sierpnia 1873 l. 5045 rozpisuje celem ściągnięcia należytości 146 złr. 94 ct. w. a. z odsetkami po 12% od dnia 5. Października 1871 aż do rzeczywistej wypłaty i dalszemi procentami zwłoki 5% od kwoty w należytym czasie niezapłaconej z kosztami sądowemi w kwocie 7 zł. 67 ct. w. a. z obecnie przyznającemi się kosztami w kwocie 6 złr. 11 ct. w. a. publiczną licytacyę realności włościańskiej l. k. 291 w Nowicy składającą się z zabudowań gospodarczych i 7 morgów $621\frac{1}{2}$□° własność Hrynia Kalinowskiego i ciała tabularnego nie stanowiącą na rzecz c. k. uprz. Zakładu kred. włościańskiego. która to licytacya w tut. sądzie w trzech terminach t. j. dnia 20. Października 1873, 21. Listopada 1873, i 19. Grudnia 1873, każdą razą o 9 godzinie przed południem z tem się odbędzie, że realność ta na pierwszych 2 terminach tylko za cenę wywołaczą 600 złr. w. a. lub wyżej tejże, na trzecim terminie także niżej tej ceny wywołania, jednak nie niżej jak za 400 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

O czem się chęć kupienia mających uwiadamia.

C. k. Sąd powiatowy
Kałusz, 5. lipca 1873.

(2723 1—3) **Edykt.**

L. 4757. Seman Hładij, gospodarz z Peremiłowa. został na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego Tarnopolskiego z dnia 1. Września 1873 l. 11255 za marnotrawcę uznany, i temuż kurator w osobie Dmytra Hładij nadany.

C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, dnia 7. Września 1873.

(2696 2—3) **Edykt.**

Nr. 5243. C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do publicznej wiadomości, iż Adam Michalak gospodarz gruntowy z Zarzecza i tegoż żona Barbara uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 9 Lipca 1873. do L. 6482 marnotrawcami uznani zostali, i tymże kuratora w osobie Jakóba Mazura z Zarzecza ustanowiono.

Jarosław dnia 14. Sierpnia 1873.

(2702 2—3) **Edict.**

Z. 42688. Die k. k. Lemberger Landesgerichte werden die Inhaber, des von der k. k. priv. galiz. Aktien-Hypothekenbank ausgestellten Versatzscheines vom 11. März 1873 Nr. 10492 über ein Loos Waldstein Nr. 81259 und ein Loos Windischgraetz Nr. 25708 lautend, aufgefordert, diesen Versatzscheines binnen einem Jahre von dem Tage der dritten Kundmachung dieses Ediktes in der Lemberger Zeitung angerechnet, hiergerichts vorzulegen, widrigenfalls solcher nach Ablauf der erwähnten Frist, amortisirt werden wird.

Vom k. k. Landesgerichte.
Lemberg, den 9. August 1873.

(2683 3—3) **Edykt.**

Nro. 5173. C. k. Sąd powiatowy w Brodach oznajmia niniejszem Chaimowi Haluche a właściwie gdy tenże umrzeć miał, tegoż nieznanym spadkobiercom, iż rezolucyą tegoż sądu z dnia 26. Lutego 1873. L. 9269 na podstawie wypisu urzędowego aktu notaryalnego z dnia 15. Października 1872 L. 4535 wpis prawa zastawu dla wierzytelności Izydora Nirensteina junior w kwocie 150 złr. a. w. w stanie biernym realności pod l. tab 381 w Brodach Chaima Haluche własnej dozwolono, i że rezolucya ta imieniem Chaima Haluche równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwok. Dr. Ornsteinowi w Brodach doręczoną zostaje.

Z c. k. Sądu powiatowego
Brody dnia 6. Września 1873

(2681 3—3) **Edikt.**

Z. 9382. Vom k. k. Kreisgerichte als Grundbuchsgerichte in Stanislau, wird die dem Wohnorte nach unbekannte Frau Marianna Krzysztofowicz, wie auch deren allfällige dem Wohnorte nach unbekannte Erben und Rechtsnachfolger im Grunde Gesuches der Sara Meilech als Eigenthümerin der sub CN. 20 Stdt. in Stanislau gelegenen Realität, mittelst gegenwärtigen Ediktes aufgefordert, ihre Ansprüche in Betreff der im Lastenstande der Realität CN. 20 Stdt. wie Dom. I pag. 133 n. 1, 2, 3 on. in Folge Magistratsbescheide vom 12. September 1802 Z 329 vom 29. Mai 1805 Z 434 und vom 4. März 1806 Z 115 auf Grund des Schuldscheins vom 7. Oktober 1800, dann des Magistratsurtheiles vom 18. Dezember 1804 Z. 948 zu Gunsten des Ignatz Skwarczyński und dann auf Grund der Cession vom 17. November 1805 Z. zu Gunsten der Marianna Krzysztofowicz intabulirten Satzpost pr 300 fl. CM. bis zum 30. September 1874 bei diesem k. k. Kreisgerichte anzumelden widrigens diese Satzpost über neuerliches Ansuchen der Bittstellerin amortisirt und gelöscht werden wird.

Zugleich werden die genannten Abwesenden verständigt, daß zur Wehrung ihrer Rechte Hr. dr. Maramorosz mit Substituirung des Hr. dr. Tutak zu Curator für dieselben bestellt werde.

Vom k. k. Kreisgerichte.
Stanislau, am 2. August 1873

(2677 3—3) **Edykt.**

Nro. 34790. C. k. sąd krajowy lwowski zawiadamia niniejszem Bazylego Mańkowskiego, Emilię Zwolińską, Juliana Romanowicza, Nechemiasza Bachstetera, Taubę Schleicher, Danę Götz, Izaaka Leibę Seklera, Wisłockiego, Mussila, Spadninskiego, Adalberta Matkiewicza, Gustawa Adolfa Schwettera i Tadeusza Wasilewskiego, jako z miejsca pobytu niewiadomych, iż ustanowionym został dla nich kurator adwokat Dr Janowicz z zastępstwem adw. Dra Męcińskiego celem doręczenia uchwały c. k. Sądu wyższego z dnia 3. Czerwca 1873. do l. 12917, którą na prośbę Markusa, Mojżesza, Goldy Rapp dozwolone zostało wydzielenie z całej realności pod l. $442\frac{2}{4}$ części własnych, własnej i utworzenie z wydzielonej części nowego ciała tabularnego.

Wzywa się przeto wymienione w niniejszym edykcie osoby, by w razie gdyby się powyższą uchwałą skrzywdzonemi czuli, albo się sami do sądu zgłosili, bądź też kuratorowi potrzebną informacyę dali, w razie przeciwnym bowiem zechcą sami sobie następstwa prawne przypisać.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów dnia 25. Czerwca 1873.

(2682 3—3) **Edykt.**

Nro. 11215. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu czyni niniejszem wiadomo, że na zaspokojenie przez Salamona Schwarzfelda przeciw Hieronimowi Błazowskiemu wywalczonej sumy 800 złr. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż sumy 90.600 złr a. w. na rzecz Hieronima Błazowskiego na dobrach Kudrynce, Błazowskie miasto, z Podzamczem, Kudrynce górne, Kudrynce dolnej z wszystkiemi częściami dóbr Paniowce zielone jak Dom. 500 p. 62. n. 139 on. zaintabulowanej, a powyższej pretensyi za hypotekę służącej — na dzień 17. Października, 30. Października i 13. Listopada 1873. każdą razą o 10. godzinie przed południem w tutejszym sądzie odbędzie się z tem, że powyższa suma w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę nominalną lub powyżej takowej — w ostatnim terminie zaś także i poniżej ceny nominalnej sprzedaną zostanie.

Za cenę wywoławczą przyjmuje się cena nominalna t. j. kwota 90 600 złr a. w. i każden chęć kupienia mający ma 5% takowej przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Reszta warunków licytacyjnych może być w registraturze tutejszego sądu przejrzaną.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Hieronima Błazowskiego ustanawia się kuratorem Dra. Schmidta z substytucyą Dra Koźmińskiego.

Tarnopol 3. Września 1873.

(2657 3—3) **Edykt.**

L. 8886. C. k. sąd obwodowy Stanisławowski uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców zmarłego Wincentego Manastyrskiego mianowicie: Feliksa Trybalskiego, Karolinę Kuźmińskę, Sabinę i Maryę Trybalskich, Macieja Trybalskiego i Suzannę Aleksandrowiczowę, iż celem zaspokojenia przynależnych im części ze sum 145 zł. 8 ct. m. k. i 341 zł. 49 ct. w. a. na realności pod l. $136\frac{2}{4}$ w Stanisławowie zabezpieczonych na prośbę dłużników hipotecznych postępowanie ugodowe się wprowadza i dla wierzycieli tych na prawo kuratora w osobie p. adw. dr Dwernickiego ze substytucyą p. adw. dr. Przybyłowskiego się ustanawia.

Z c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów, dnia 2. sierpnia 1873.

(2661 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 17505. C. k sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Salamon Keller, przeciw masie ś. p. Sebastyana Cieplińskiego i niewiadomych tegoż spadkobierców o ekstabulacyę ze stanu biernego realności pod l. k. 115 w Tarnowie na Zawalu, wierzytelności 146 zł. m. k. z. pn. pod dniem 25. sierpnia 1873 do l. 17505 skargę wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 24. października 1873 o godzinie 10. przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ pobyt zapozwanej strony jest niewiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanej strony tutejszego adwokata dr. Forysta z zastępstwem t. adw. dr. Jorkasza na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie, albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.
Tarnów, dnia 27. sierpnia 1873.

(2658 3—3) **Edykt.**

L. 10004. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że na uzyskanie zapłaty sumy wekslowej 4200 zł. w. a. z. pn na rzecz spadkobierców ś. p. Józefa Teodorowicza, publiczna licytacya dóbr Trościaniec w trzecim terminie to jest dnia 30. października 1873 z rana pod następującemi ułatwiającemi warunkami odbędzie się:

1. Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 21571 zł. 26 ct. jako wartość tychże dóbr przez sądową detaksacyę wypośrodkowaną; gdyby zaś tej kwoty nikt nie ofiarował natenczas dobra te wprawdzie i poniżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną, lecz nie za niższą cenę jak za 19500 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający winien jest złożyć do rąk komisyi licytacyjnej kwotę 1080 zł. w. a. jako zakład albo w gotówce albo też w publicznych papierach na giełdzie notowanych po kursie z dnia poprzedzającego dzień licytacyi obliczyć się mającym, który to zakład jeżeli w gotówce go złożono najwięcej offarującemu w cenę kupna wliczony innym zaś licytantom zaraz po ukończonej licytacyi zwrócony będzie.

Akt szacunkowy i ekstrakt tabularny wymienionych dóbr jako też dalsze warunki licytacyjne wolno w tutejszej registraturze przejrzeć

Z c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów, dnia 23. sierpnia 1873.

(2663 3—3) **Edykt.**

Nro. 709. W skutek prośby Chai Peśli Wermuth de praes: 4. Marca 1873. r. L. 709 zarządza się postępowanie amortyzacyjne celem wyextabulowania kwoty 101 dukt czyli 454 złr. 30 kr z procentem po 5% w stanie biernym realności Nro. 151/85. w Podgórzu Tom. dom. I. B. pag. 599 n. 1. on. na rzecz Ignacego Wykowskiego od 23. Maja 1810 ciężącej.

Wzywa się zatem niewiadomego z życia i pobytu Ignacego Wykowskiego lub jego prawonabywców aby się w przeciągu roku to jest najdalej do końca Września 1874. ze swemi pretensyami do rzeczonej wierzytelności hypotecznej w tutejszym Sądzie zgłosili, gdyż inaczej takowa wykreśloną zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego
Podgórze dnia 24. Sierpnia 1873.

(2675 3—3) **Edykt.**

Nro. 16987. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Antoniego Brozonowicza, że Wolf Dienstag uzyskał przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 136 złr. 50 kr. w. a. na dniu 24. Lipca 1873. L. 15374. Obronę praw pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego poruczono ustanowionemu kuratorowi adw. Dr. Stanisławowi Tokarzowi z substytucyą adw. Dr. Maurycego Brauna, któremu pozwany środków obrony dostarczyć winien, ile że skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego
Tarnów dnia 28. Sierpnia 1873.

Z drukarni E. Winiarza.